M.B. im. L. W. w Łodzi

Wydanie A | ŁÓDŹ sobota 7 i niedziela 8 stycznia 1984 r. Rok XL nr 6 (10494) | Cena 5 zł

DŁ DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

W poczuciu nadrzędności dobra kraju

Dziennikarz PAP zadzwonił do rzecznika rządu prosząc o skomentowanie spotkania prezesa Rady Ministrów gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego z prymasem Polski kard. Józefem Glempem.

Jerzy Urban powiedział:

W rozmowach dominowała troska o pokój. Sprawy wewnętrzne Polski omawiane były na tle sytuacji międzynarodowej. Kościół zgodnie z oświadczeniem papieża — jest zaniepokojony narastaniem wojennego zagrożenia. Ta troska wspólna dla Kościoła i państwa, wspólną też była dla obu rozmówców. Dobre stosunki państwo—Kościół służą umacnianiu Polski, a tym samym pokojowi, gdyż Polska zdestabilizowana wzmagałaby niebezpieczeństwo wojny. Wynika stąd logiczny wniosek, że postęp w ważnych dla narodu sprawach: jednoczenia obywateli porozumienia doskonalenia zasad współżycia, przezwyciężania kryzysu — stanowi ważny rodzaj wkładu Polski w dzieło pokoju.

Pokój i jego wewnątrzpolskie uwarunkowania to strefa wspólnej troski premiera i prymasa, która dominowała w tej rozmowie.

O sprawach szczegółowych w stosunkach państwo—Kościół, w tym o sprawach na które punkt widzenia bywa odmienny, mówiono w poczuciu nadrzędności zasadniczego dobra kraju. (PAP)

Konsultacja założeń do projektu ordynacji wyborczej

W poniedziałek 9 bm. w godzinach od 10 do 13 Telewizja Polska towarzyszyć będzie przebiegowi telefonicznej konsultacji założeń do projektu ordynacji wyborczej do rad narodowych w redakcji tygodnika Rady Krajowej PRON „Odrodzenie". Przypominamy telefon punktu konsultacyjnego redakcji „Odrodzenia": 27-69-41.

(PAP)

Podsumowanie konsultacji o cenach żywności

Dobiegły końca konsultacje nad założeniami podwyżki cen żywności i sposobami wyrównywania jej skutków. Urząd Cen opublikował te założenia 12 listopada 1983 r., przedkładając je do powszechnej, społecznej konsultacji. Projekt Urzędu Cen dotyczący podwyżki cen żywności otrzymały wszystkie federacje związków zawodowych na spotkaniu z Komitetem Rady Ministrów do Spraw Związków Zawodowych 11 listopada 1983 r., to jest w przeddzień opublikowania założeń podwyżki w prasie.

Zostały stworzone szerokie możliwości zarówno indywidualnego wypowiedzenia się jak i zajęcia stanowiska przez związki zawodowe, inne organizacje społeczne oraz środowiska naukowe.

UCZESTNICY KONSULTACJI

Na opublikowaną w prasie ankietę w sprawie podwyżki cen żywności nadeszło ponad 53 tysiące odpowiedzi.

Urząd Cen otrzymał także około 3 tysięcy listów od osób prywatnych.

Wiele osób zgłaszało swe uwagi, postulaty i wnioski także telefonicznie bezpośrednio Urzędowi Cen, redakcjom prasy, radia i telewizji.

Społeczne zespoły konsultacyjne działające przy urzędach wojewódzkich uzyskały również wiele uwag i opinii od osób prywatnych, a przedstawiciele tych zespołów uczestniczyli w spotkaniach konsultacyjnych organizowanych w zakładach pracy.

W dniu 22 grudnia 1983 r. odbyło się kolejne posiedzenie Komitetu Rady Ministrów do Spraw Związków Zawodowych z udziałem przedstawicieli 56 ogólnokrajowych organizacji związkowych. Na tym posiedzeniu przedstawiciele poszczególnych federacji związków zgłosili uwagi, opinie i postulaty swoich grup zawodowych wobec proponowanych podwyżek cen. Niezależnie od tego dwanaście federacji związków zawodowych przedłożyło swoje stanowisko na piśmie. Wpłynęły również opinie od 118 zakładowych organizacji związkowych.

Do założeń podwyżki cen żywności ustosunkowały się także, Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego, Konsultacyjna Rada Gospodarcza, Rada Gospodarki Żywnościowej, NOT, PTE, Federacja Konsumentów, Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów, Związek Inwalidów Wojennych PRL, ZSMP, ZMW zarządy war-

(Dalszy ciąg na str. 4)

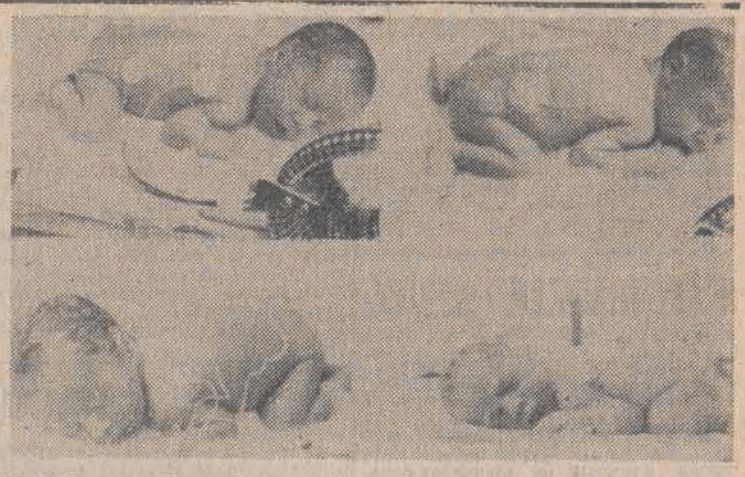

W Melbourne (Australia) przyszły na świat pierwsze w świecie czworaczki z probówki. Dzieci, (4 chłopców) i matka czują się dobrze.

Posiedzenie RB ONZ

Agresja RPA

Rada Bezpieczeństwa kontynuuje debatę w sprawie agresji RPA na Namibię. Zabierając głos na czwartkowym posiedzeniu przedstawiciel Etiopii, Alemajehu Seifu oświadczył, że Pretoria pokazuje całemu światu, iż nie obawia się uchwał Rady Bezpieczeństwa dopóki popierają ją Stany Zjednoczone i inne państwa zachodnie.

Reprezentant ZSRR, Oleg Trojanowski wskazał, że rasiści południowoafrykańscy twardo liczą na wstawiennictwo mocarstw zachodnich, a przede wszystkim USA, współpracujących z Pretorią. Podkreślił że złowieszcze plany rasistów RPA i ich popleczników nie zdołają złamać Angoli i innych państw frontowych, a także ruchów wyzwoleńczych na południu Afryki. Związek Radziecki zdecydowanie stoi po stronie Angoli i innych państw afrykańskich, walczących o wolność i niezawisłość.

Ślub w Monako

Słynny polski skrzypek, jeden z najwybitniejszych artystów świata, obywatel Meksyku, 65-letni Henryk Szeryng, poślubił w piątek rano w merostwie w Monako 42-letnią Niemkę, Waltraud Neu.

Data ślubu została wybrana nieprzypadkowo. Przed pół wiekiem, 6 grudnia 1933 roku, Henryk Szeryng dał w Warszawie swój pierwszy publiczny koncert.

Niedawno zakończył czternaste tournee artystyczne po świecie, w czasie którego wystąpił w wielu znanych salach koncertowych, pełniąc jednocześnie oficjalną rolę „ambasadora rządu meksykańskiego ds. kulturalnych".

„Orędzie" R. Reagana

W czwartek prezydent Stanów Zjednoczonych, Ronald Reagan „uczcił", nieproszony, na własny sposób 26-rocznicę obalenia dyktatury Batisty i zwycięstwa rewolucji na Kubie. Korzystając z fali państwowej rozgłośni „Głos Ameryki" wygłosił swego rodzaju orędzie do narodu kubańskiego, pełne napaści na władze tego kraju i przedstawiania w krzywym zwierciadle osiągnięć narodu kubańskiego w ostatnim ćwierćwieczu.

Przemówienie to Reagan wykorzystał do zapowiedzenia, iż od wiosny zacznie codziennie nadawać w języku hiszpańskim dywersyjne „Radio im Jose Martiego", noszące imię bohatera narodowego Kuby. Rozgłośnia ta będzie sekcją „Głosu Ameryki". Według Reagana zadaniem rozgłośni będzie „mówić Kubańczykom prawdę o Kubie".

Zbombardowane ulice Baalbek

Bliski Wschód

W piątek rano w rejonie Chalde przy nadmorskiej szosie prowadzącej z Bejrutu na południe Libanu doszło do wymiany ognia artyleryjskiego i rakietowego między oddziałami armii libańskiej i jednostkami druzów. Radio Bejrut podało, że co najmniej 6 jadących szosą osób zostało rannych.

W górskim rejonie Charub koło Bejrutu w nocy z czwartku na piątek nastąpiła wymiana ognia z moździerzy, rakiet i broni maszynowej między prawicową milicją chrześcijańską a druzami. Pociski spadły na elektrownię Dzije, która dostarcza energię elektryczną do Bejrutu. Do Bejrutu prąd dostarczany będzie tylko przez 6 godzin na dobę.

W Baalbek kontynuowana jest akcja ratownicza po środowym barbarzyńskim nalocie izraelskim na to miasto. Radio bejruckie podało, że liczba ofiar prawdopodobnie wzrośnie.

Liban stwierdził w czwartek, że wśród ofiar środowego nalotu izraelskiego na Baalbek jest 150 zabitych i rannych uczniów jednej ze szkół, w którą ugodziła bomba.

Stały delegat Libanu w ONZ Razid Fachuri przekazał list w tej sprawie sekretarzowi generalnemu ONZ Javierowi Perezowi de Cuellar.

W otoczeniu Jazera Arafata w Tunisie poinformowano, że Komitet Wykonawczy OWP, który w czwartek wieczorem rozpoczął obrady, postanowił na luty zwołać posiedzenie Palestyńskiej Rady Narodowej czyli emigracyjnego parlamentu Palestyńczyków.

„NZNO" zwolniła tempo

Tajemnicza choroba, która od kilku lat szerzy się głównie wśród amerykańskich homoseksualistów i narkomanów, nazywana Nabytym Zespołem Niedoboru Odporności (NZNO), pod koniec 1983 roku jakby przestała się rozpowszechniać w dotychczasowym tempie.

Ogłoszone w czwartek dane amerykańskiego Ministerstwa Zdrowia wykazują, że w czwartym kwartale ubiegłego roku zanotowano 204 przypadki zachorowania na NZNO w porównaniu z 546 w trzecim kwartale.

Wśród ofiar 71 proc. to osoby, które uprawiały stale lub okazyjnie homoseksualizm, 17 proc. narkomani.

Spokój w Tunezji

W czasie ostatnich zamieszek w Tunezji władze bezpieczeństwa przeprowadziły liczne aresztowania wśród uczestników tych zajść — głosi komunikat opublikowany w czwartek wieczorem w Tunisie po zakończeniu się posiedzenia rządu i Biura Politycznego rządzącej w Tunezji partii Neo-Destur.

Posiedzenie to było poświęcone ostatnim groźnym rozruchom, spowodowanym znacznymi podwyżkami cen chleba i artykułów zbożowych, jakie objęły w tym tygodniu terytorium prawie całej Tunezji i skłoniły władze do wprowadzenia tam stanu wyjątkowego.

W piątek prezydent Burgiba wygłosił przemówienie radiowo-telewizyjne do narodu w związku z ostatnimi wypadkami, a minister spraw wewnętrznych przedstawił na konferencji prasowej bilans oraz tło tych zamieszek.

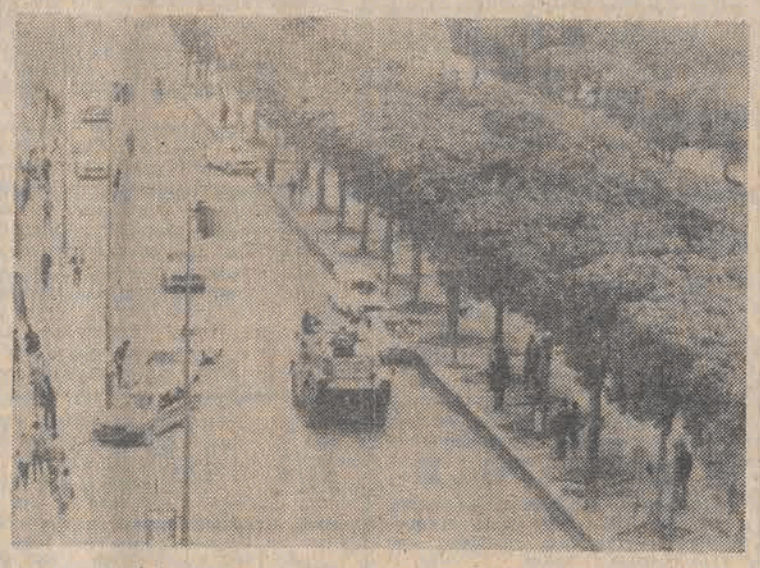

Ulice miasta patrolowane są przez zmotoryzowane oddziały wojskowe.

CAF — UPI — telefoto

Cenne odkrycie

Zespół archeologów z uniwersytetu w Princeton natrafił w Peru na doskonale zachowane ruiny monumentalnej świątyni w odległości 200 km od Limy.

Wzniesiona w r. 1300 p.n.e, a więc na 100 lat przed spaleniem Troi, świątynia położona jest na dwupoziomowej platformie, długości 83 i 4,5 m szerokości, przedzielonej murem z cegieł.

Wielkie schody, liczące 33 stopnie, łączą część północną świątyni z podstawą głównej platformy.

Pierwsza platforma została wzniesiona w 1.323 p.n.e. Ustalenie tej daty było możliwe dzięki analizie resztek ofiar spalanych w świątyni, stanowiącej prawdopodobnie sanktuarium mieszkańców całej doliny.

CO DZIEŃ NIESIE

W 7 dniu roku słońce wzeszło o godz. 7.44, zajdzie zaś o 15.41.

Imieniny obchodzą

DZIŚ:
Julian, Artur, Rajmund, Lucjan, Świętosława

JUTRO:
Erhard, Mścisław, Seweryn, Teofil

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Na ogół bez opadów. Temp. maks. w dzień około 5 st. Wiatry słabe i umiarkowane południowo-zachodnie.

Ciśnienie o godz. 12 wynosiło 983,4 haP czyli 745,2 mm.

Z kalendarza wydarzeń

1958 — W Moskwie podpisano porozumienie o udzieleniu Polsce pomocy technicznej w wykorzystaniu energii atomowej.

Taka sobie myśl

Nie należy ani okrętu przytwierdzać do jednej kotwicy, ani życia opierać na jednej nadziei.

Uśmiechnij się

— Jak u dorosłych!

MIROSŁAW TŁOKIŃSKI:

CHCIAŁBYM GRAĆ W REPREZENTACJI

O wynikach sportowych MIROSŁAWA TŁOKIŃSKIEGO — byłego piłkarza RTS Widzew, występującego aktualnie w barwach francuskiego klubu RC Lens — wielokrotnie już pisaliśmy w korespondencjach z Francji. Ostatnio mieliśmy okazję porozmawiać osobiście z nim. Rzecz nie dotyczyła tylko piłki nożnej, ale w ogóle warunków gry polskich piłkarzy w tym kraju. Rozpoczęliśmy jednak rozmowę od sportu.

*** Masz na koncie 9 strzelonych bramek i 8 tzw. asyst, jednak w najważniejszych dla RC Lens meczach Pucharu UEFA z Anderlechtem Bruksela grałeś w sumie tylko 30 minut...**

— Mimo dobrych recenzji, jednak w tych spotkaniach (razem zresztą z Romkiem Ogazą) nie wystąpiliśmy. Bo jak można w sumie określić 30 minut gry w obu meczach. Zaskoczyło mnie to ogromnie, chodziłem potem kilka dni markotny. A tak bardzo chciałem zagrać przeciwko Anderlechtowi. Myślałem o rewanżu za porażkę sprzed kilku lat, kiedy Widzew został wyeliminowany w Pucharze Europy właśnie przez Belgów. Dowiedziałem się potem, że ponoć władze francuskiego piłkarstwa podjęły decyzję, iż RC Lens musi wystąpić w tych spotkaniach bez piłkarzy — cudzoziemców. Nie chcę absolutnie tego komentować. Menedżerowie RC Lens zrozumieli potem swój błąd, odbyła się ze mną długa rozmowa. Obiecano mi, że razem z Ogazą będziemy grali już we wszystkich meczach ligowych do końca sezonu.

*** W niektórych spotkaniach ligi jednak także nie grałeś...**

— To znów specyficzna sprawa. Występuję na boisku z reguły jako ofensywny pomocnik, choć grałem już i w ataku i w obronie. Sęk w tym, że rywalem do występu w podstawowej jedenastce RC Lens jest młody 21-letni Vercrusen. Podczas obserwacji jednego z meczów trener reprezentacji Francji Michel Hidalgo stwierdził, że z tym piłkarzem wiąże duże nadzieje i dlatego też „życzenie" by występował on na boisku. Dlatego musiałem siedzieć niekiedy na ławce, choć jak się już orientuję — dla nas obu znajdzie się miejsce na placu gry.

*** Finansowo jednak nie masz się najgorzej...**

— Skłamałbym mówiąc, że jest źle.

*** Ile więc zarabiasz miesięcznie?**

— To jest uzależnione od wielu warunków, podobnie jak w polskiej lidze. Więcej zarabialiśmy gdy odnosiliśmy sukcesy w Pucharze UEFA gdy wygrywaliśmy mecze w lidze, gdy przeciętnie na stadionie bywało po 40 tysięcy publiczności. Mamy przecież „procenty" do remii od liczby widzów.

*** Ile więc konkretnie?...**

— Mogę powiedzieć tylko, że jestem w grupie „średniaków" — piłkarzy zawodowych we Francji. A zarobki wahają się od 4 do 30 tys. dolarów miesięcznie. Nie mogę np. porównywać się w zarobkach z Szarmachem, który już przecież gra we Francji parę lat. Wydaje mi się z kolei, że mam lepsze warunki finansowe np. od Ogazy, choć wszystko w tej materii okryte jest tajemnicą. Ale na wysokość transferu i zarobków wpływa wiele czynników, jak chociażby to, że ja przychodziłem do RC Lens ze znanej europejskiej firmy jaką był i jest Widzew, natomiast Romek z Szombierek, które są przecież przeciętniakiem ligowym.

*** Twój najnowszy model „BMW-Turbo" wywołał w Łodzi wiele zainteresowania u miłośników motoryzacji...**

— Nie tylko w Łodzi. Jest to przecież wóz dobrej europejskiej klasy. Zresztą już gdy wyjeżdżałem z Polski, planowałem sobie, że kupię taką właśnie „maszynę". W Lens posiadanie wozu tej klasy może wpływać na stosunki pomiędzy piłkarzami, bowiem nie każdy z nich może pozwolić sobie na tak duży wydatek. Gdzieś tam zapewne po cichu

(Dalszy ciąg na str. 2)

SPORT SPORT

Dziś Puchar Europy w piłce ręcznej

Z reprezentacją Węgier zagra Anilana

Dziś w hali „Społem" rozegrany zostanie pierwszy ćwierćfinałowy mecz Klubowego Pucharu Europy w piłce ręcznej mężczyzn pomiędzy Anilaną i Honvedem Budapeszt. Przed losowaniem trener Z. Kuchta bardzo obawiał się by los nie zetknął łódzkiej siódemki z tym właśnie rywalem. Szczęście jednak Anilanie nie dopisało. Łódzki zespół pierwszy raz w 35-letniej historii sięgnął po tytuł mistrza Polski. Węgrzy również obchodzą jubileusz 35-lecia swego klubu, ale najlepszą drużyną swego kraju byli już 13-krotnie. W finale Pucharu Europy Honved wystąpił dwukrotnie. W 1966 r. zespół z Budapesztu przegrał w finale z SC Lipsk, w ubiegłym roku wywalczył pierwsze miejsce.

Osiągnięcia piłkarzy ręcznych Honvedu związane są przede wszystkim z ich wieloletnim trenerem — Laszlo Kovacsem. W połowie 1982 r. objął on funkcję trenera kadry narodowej, a jeśli już mówimy o drużynie reprezentacyjnej, to występuje w niej aż 7 piłkarzy Honvedu. Gwiazdą nr 1 jest Peter Kovacs, który uznany został za najskuteczniejszego strzelca w Europie w minionym sezonie. Jego średnia z jednego meczu jest imponująca, wynosi bowiem 11,4 strzelonych goli. Poza nim w reprezentacji Węgier występują bramkarze — Alpar Jegenyes i Zsolt Horwath, dwumetrowy Jozsef Bordas oraz Sandor Illes, Peter Ori i Jozsef Kenyeres.

W rozegranych dotychczas 26 meczach ligi węgierskiej Honved doznał tylko jednej porażki, przegrywając na wyjeździe z zespołem Tatabanya.

Wczoraj nasi goście zameldowali się w Łodzi, przeprowadzili trening, a dziś o godz. 17 przystąpią do pierwszego ćwierćfinałowego spotkania z Anilaną. Zawody prowadzić będzie dwójka arbitrów z RFN, a obserwatorem jest sędzia duński.

(asz.)

Triumf Weissfloga

19-letni reprezentant NRD J. Weissflog był bohaterem 32 edycji Turnieju Czterech Skoczni, który zakończył się w piątek na obiekcie w Bischofshofen. Drugi w Oberstdorfie, zwycięzca z Garmisch-Partenkirchen i Innsbrucku — Jens Weissflog był nie do pokonania także w Bischofshofen. Przerastał rywali o klasę, osiągając w obu próbach najdłuższe skoki. Już w pierwszej poszybował na zawrotną odległość 114, bijąc aż o 3,5 m dotychczasowy rekord skoczni Norwega Olava Hanssona.

P. Fijas spisał się tym razem lepiej niż w dwóch ostatnich konkursach i sklasyfikowany został na 18 miejscu. W pierwszej próbie skoczył na odległość 101,5 m, a w drugiej osiągnął 105 m, co dało mu łączną notę 190,5 pkt.

J. Weissflog wygrał oczywiście, cały Turniej Czterech Skoczni — 897,0 pkt. z kolosalną przewagą 55 pkt. nad Klausem Ostwaldem.

Odlecieli do Indii

W piątek odleciała do Indii piłkarska reprezentacja Polski, która weźmie tam udział w międzynarodowym turnieju, obok zespołów Argentyny, ChRL, Węgier i Indii. Pierwszy mecz Polacy rozegrają z gospodarzami — piłkarzami Indii, 11 bm. na stadionie Edengadrens w Kalkucie. Następnie nasi reprezentanci zmierzą się z ChRL — 15 bm., Argentyną — 17 bm., Węgrami — 21 bm. i Rumunią — 25 bm.

W ekipie znalazło się 17 piłkarzy:

Bramkarze: J. Młynarczyk (Widzew) i J. Wandzik (Ruch).

Obrońcy: S. Majewski (Legia), R. Wójcicki (Widzew), J. Jałocha i P. Skrobowski (obaj Wisła Kraków), K. Urbanowicz (Pogoń), J. Adamiec (Lech), K. Pawlak (Lech).

Rozgrywający i napastnicy: J. Karaś i A. Buncol (obaj Legia), W. Ciołek (Górnik Wałbrzych), Cz. Jakołcewicz i Mirosław Okoński (obaj Lech), A. Iwan (Wisła), W. Smolarek i D. Dziekanowski (obaj Widzew).

KALENDARZYK KIBICA

SOBOTA

PIŁKA RĘCZNA. Mecz ćwierćfinałowy o Puchar Europy: **ANILANA — HONVED BUDAPESZT**, hala Społem przy ul. Północnej 36, godz. 17.

PIŁKA KOSZYKOWA. Mecz juniorek: **TĘCZA — WIDZEW**, ul. Karpacka, godz. 16 (w niedzielę godz. 13).

BRYDŻ SPORTOWY. Liga międzywojewódzka: **WIDZEW II — UNIA SKIERNIEWICE** i **ZNP ŁASK — AZS UŁ**, w DDK przy ul. Armii Czerwonej 77, godz. 16.30 (w niedzielę godz. 9 i 15).

NIEDZIELA

KOLARSTWO. Inauguracja sezonu przełajowego, wyścigi seniorów, juniorów i młodzików w Starowej Górze (start przy ośrodku SKR), godz. 9.

SZERMIERKA. Okręgowy turniej klasyfikacyjny juniorów (szabla, szpada i floret), sala Zjednoczonych w Pabianicach przy ul. Nowotki 11, godz. 10.

Komu „złoto" w Sarajewie?

Dziennikarz „Sowietskiego Sportu" zwrócił się do kapitanów czołowych reprezentacji hokejowych świata z pytaniem: Kto zdobędzie medale w turnieju olimpijskim w Sarajewie?

Oto prognozy:

W. Fetisow (ZSRR): — „Największe szanse ma ZSRR, ale w tego rodzaju imprezie nie ma faworytów".

F. Czernin (CSRS): — „Medale przypadną hokeistom ZSRR, CSRS i USA, choć nie koniecznie w takim porządku".

H. Eriksson (Szwecja): — „Mistrzem olimpijskim zostanie drużyna radziecka, srebrny medal zdobędą Czechosłowacy, a do brązowego kandyduje kilka drużyn, m. in. Szwecja".

Hokeiści Dynamo Berlin zwyciężyli do finałowej rozgrywki Klubowego Pucharu Europy. W rewanżowym meczu III rundy Dynamo przegrało w Helsinkach z tamtejszym HIK 2:4, ale w pierwszym spotkaniu zwyciężyło 7:3. W finale wystąpią cztery najlepsze zespoły kontynentu.

Trzecie zwycięstwo odniosła w Kanadzie reprezentacja hokejowa klubów ZSRR. Tym razem radzieccy hokeiści wygrali z olimpijską reprezentacją Kanady w Vancouver 4:3.

Wiejak drugi w Magstadt

W tradycyjnym kolarskim wyścigu przełajowym w Magstadt triumfował były dwukrotny mistrz świata Milos Fiszera (CSRS), uzyskując na trasie 20 km czas 57.33 i wyprzedzając o 15 sek. reprezentanta Polski Jana Wiejaka. Trzeci był Mike Kluge (RFN) — 28 sek. straty.

Młynarczyk prowadzi

Podsumowane zostały wyniki pierwszej rundy konkursu „Kapitan — kolega", organizowanego przez Komisję Wychowania PZPN i ZG ZSMP. Wśród zawodników drużyn I ligi prowadzi Józef Młynarczyk (Widzew Łódź) — 69 pkt., przed Krzysztofem Zającem (GKS Katowice); piąte miejsce zajmuje Marek Dziuba (ŁKS) — 64 pkt. W II lidze prowadzą — grupa 1: Jacek Sierant (Stilon Gorzów), a w grupie 2: Marian Sotyn (Włókniarz Pabianice).

Na aerobic do Włókniarza

Od 1 lutego Włókniarz rozpoczyna zajęcia z popularnego wśród pań systemu ćwiczeń „aerobic". Zebranie organizacyjne odbędzie się w świetlicy klubowej 31 stycznia o godz. 16.30.

Zapisy w dziale sportu KS Włókniarz w godz. 9—16 (do 15 stycznia). Informacja telefoniczna: 34-63-30 i 36-30-22 (wewn. 310).

Odwołane mecze

Epidemia grypy, której nie ustrzegli się hokeiści KTH, sprawiła, że trzeba było odwołać sobotnio-niedzielny dwumecz o mistrzostwo II ligi z Włókniarzem w Zgierzu. Nowe terminy spotkań pomiędzy Włókniarzem i KTH ustalą władze PZHL.

W SKRÓCIE

Urodziny pierwszego dziecka małżeństwa Glarvey o mało nie spowodowały rozwodu. Ojciec Ian chciał bowiem nadać chłopcu 11 imion, które noszą gracze piłkarskiej drużyny Sheffield United. Matka stanowczo sprzeciwiła się. Dopiero sąd znalazł rozwiązanie. Młody Glarvey będzie miał na imię Christopher, gdyż tak nazywa się... dwóch graczy Sheffield.

CHCIAŁBYM GRAĆ W REPREZENTACJI

(Dokończenie ze str. 1)

zazdroszczą mi, ale jak na razie nie znajduje to odzwierciedlenia na boisku.

✱ Jak przyjęli się nowi koledzy?

— Nie powiem, że źle. Powoli się aklimatyzuję, wydaje mi się, że jestem im potrzebny. Wiele na mój temat rozpisuje się francuska prasa. Podczas jednego z treningów, gdy po 4 meczach dostałem zadyszki, jeden z miejscowych dziennikarzy zwrócił się z pytaniem do asystenta trenera (który jest Polakiem) dlaczego gram słabiej. Ten odpowiedział, że bez przygotowania wszedłem w sezon, że mam duże trudności z przystosowaniem się do francuskiej kuchni, gdzie mięso podaje się w zasadzie w stanie półsurowym. Na drugi dzień ze zdumieniem przeczytałem w gazecie, że Tłokiński dlatego gra tak słabo, bo w Polsce był źle odżywiany, ponieważ nie ma tam mięsa. Trafił mnie szlag! powiedziałem nawet asystentowi, że jeżeli nie będzie sprostowania i jeżeli nie zostanę przeproszony, to za siebie nie ręczę. Ukazało się sprostowanie, zostałem przeproszony.

Inna sytuacja. Przed jednym z meczów ligowych zjawiłem się w szatni przed meczem w eleganckim garniturze, co od razu spostrzegli dziennikarze. Ich zdaniem przybyłem akurat prosto z jakiegoś przyjęcia, ale nawet na mecze wyjazdowe ubieram się w garnitur — w odróżnieniu od moich kolegów, którzy na podróż wkładają dresy.

✱ Jakie są twoje warunki mieszkaniowe?

— Niezłe. Mieszkam w pięknej willi; jest to bliźniaczy domek, obok mnie inna polska rodzina. Samochodem mam na stadion zaledwie 10 minut. Ładnie sobie już urządziłem mieszkanie, meble później przywiozę do Polski.

✱ Powodzenia zatem w kończącym się sezonie ligowym we Francji!

— Dziękuję bardzo. Chciałbym jednak na zakończenie naszej rozmowy powiedzieć o jednej rzeczy, ponieważ doszły mnie już głosy w kraju, że „Tłoczkowi odbiła szajba". W Lens chcę jak najlepiej reprezentować mój rodzinny kraj i myślę, że mi się to udaje. Jestem Polakiem i chcę dobrze reprezentować polskie piłkarstwo. A moim cichym marzeniem na ten rok jest zakwalifikowanie się do kadry Antoniego Piechniczka. Próbowałem już kilka razy — może tym razem się uda.

rozm.: ANDRZEJ SZYMAŃSKI

MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI W ŁODZI

Nowy prezes SW

W Sądzie Wojewódzkim w Łodzi odbyło się wczoraj spotkanie sędziów SW, prezesów i wiceprezesów sądów rejonowych, przedstawicieli aplikantów, komorników i in. Okazją ku temu było pożegnanie odchodzącego na emeryturę prezesa SW Tadeusza Lenczewskiego i powołanie na to stanowisko Wiesława Gałązki — dotychczasowego wiceprezesa SW.

W uroczystości udział wzięli: minister sprawiedliwości — Lech Domeracki, sekretarz KŁ PZPR — Maria Wawrzyńska i prezydent Łodzi — Józef Niewiadomski. Żegnając prezesa Lenczewskiego i dziękując mu za długoletnią pracę, minister Domeracki scharakteryzował ostatni, trudny okres pracy sądownictwa i ofiarność zespołu sędziowskiego. Następnie wręczył T. Lenczewskiemu miniaturę łańcucha — symbol władzy sędziowskiej na pamiątkę długoletniej i ofiarnej pracy oraz inne dowody uznania resortu.

Prezes SW Wiesław Gałązka przyjął z rąk ministra nominację i podziękował władzom politycznym i resortowym za uznanie dla sędziowskiego środowiska łódzkiego. W imieniu władz województwa miejskiego Łódzkiego przemawiał prezydent J. Niewiadomski, a w imieniu pracowników sądów i organizacji partyjnej sekretarz POP, przewodniczący Wydz. III Janusz Ritman.

Wkrótce po uroczystości minister sprawiedliwości spotkał się z przedstawicielami prawników łódzkich zrzeszonych w ZPP. Omówiono różnorodne problemy środowiska i wymiaru sprawiedliwości. (tar.)

5 rocznica proklamowania KRL

Z okazji 5 rocznicy proklamowania Kampuczańskiej Republiki Ludowej I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów Wojciech Jaruzelski i przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński w imieniu KC PZPR, Rady Państwa, rządu PRL, społeczeństwa polskiego i swoim własnym przesłali sekretarzowi generalnemu KC Ludowo-Rewolucyjnej Partii Kampuczy, przewodniczącemu Rady Państwa Kampuczańskiej Republiki Ludowej Heng Samrin i prezesowi Rady Ministrów KRL Czan Sy, KC Ludowo-Rewolucyjnej Partii Kampuczy, Radzie Państwa i rządowi KRL, zaprzyjaźnionemu narodowi kampuczańskiemu, serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia.

(PAP)

Afera korupcyjna w Pentagonie

Waszyngton przeżywa kolejną aferę korupcyjną. Sąd USA w Nowym Jorku oraz komisja nadzorująca operacje giełdowe oskarżyły wiceministra obrony USA Paula Thayera o przekazywanie zainteresowanym osobom poufnych informacji giełdowych w sposób niezgodny z prawem.

W sumie osoby, którym wiceminister obrony przekazał poufne informacje, zarobiły na operacjach zakupu akcji blisko dwa miliony dolarów. Ta przestępcza działalność — jak stwierdza akt oskarżenia — trwała w latach 1981—1982, kiedy Paul Thayer był dyrektorem koncernu LTV i zasiadał w radach dyrektorskich wielu innych koncernów.

Prasa amerykańska zwraca uwagę, iż Paul Thayer był odpowiedzialny za realizację programów zbrojeniowych. On dysponował dziesiątkami miliardów dolarów, rozdzielał kontrakty i zamówienia wartości ponad 60 miliardów dolarów.

Powierzenie pieniędzy amerykańskich podatników człowiekowi, który łamał prawo i przepisy finansowe Stanów Zjednoczonych jest skandalem i wiele mówi o etyce i moralności zawodowej szefów obecnej administracji. Postawienie w stan oskarżenia Paula Thayera stanowi poważny cios dla prezydenta Reagana, ponieważ Thayer miał być głównym rzecznikiem prezydenta w Kongresie podczas forsowania 305-miliardowego budżetu wojskowego na rok 1985.

Nie jestem ojcem Bettiny Huebers!

Sąd w Berlinie Zachodnim orzekł w piątek wieczorem, że znany piosenkarz i kompozytor, jeden z czterech członków owianego legendą brytyjskiego zespołu „The Beatles", 41-letni Paul McCartney, nie jest ojcem Bettiny Huebers, 20-letniej mieszkanki tego miasta.

Bettina wniosła w pozwie, że urodziła się ze związku Paula McCartneya z 38-letnią dziś Eriką Huebers.

Badania krwi na ustalenie ojcostwa wykonano na zlecenie sądu w Instytucie Medycyny Sądowej Uniwersytetu Zachodnioberlińskiego. Przeprowadzono dwadzieścia różnych analiz, których wyniki złożyły się na stwierdzenie, że eks-beatles nie jest z pewnością ojcem Bettiny.

Erika Huebers utrzymuje niezmiennie, że Bettina urodziła się w grudniu 1962 roku z jej krótkiego związku z McCartneyem w Hamburgu.

McCartney zaprzeczał od początku temu posądzeniu, ale w roku 1966 wypłacił Erice Huebers 30 tysięcy marek zachodnioniemieckich, a także zgodził się płacić na Bettinę alimenty do czasu osiągnięcia przez nią dojrzałości.

Gdyby McCartney przegrał sprawę, gdyby nie zdołał udowodnić, że nie jest ojcem dziewczyny, uzyskałaby ona prawo do ewentualnego spadku — w jej przypadku w wysokości siedmiu milionów marek zachodnioniemieckich, czyli około 2,5 miliona dolarów.

Obrażona gwiazda

Francesca Bertini ongiś gwiazda filmu niemego zwróciła się do włoskiej agencji prasowej, o sprostowanie mylnie podawanej dotychczas daty jej urodzenia. Jest o trzy lata młodsza. Urodziła się bowiem 5 stycznia 1892 roku, a nie jak chcą niektórzy, 11 kwietnia 1888 roku. Fałszywą datę podają wszystkie książki, opisujące jej życie i twórczość. W 1920 roku — oświadcza aktorka — byłam uważana za najpiękniejszą kobietę świata.

„Helia-d" rewelacyjnym środkiem

Jedna z węgierskich fabryk farmaceutycznych rozpoczęła produkcję podobno bardzo skutecznego środka przeciwko siwiźnie ludzkich włosów. Dzięki niemu bez zewnętrznego farbowania włosy siwiejące lub całkiem siwe mają odzyskiwać swój pierwotny kolor. Środek otrzymał nazwę „Helia-d" i już pokazał się na rynku węgierskim.

Uczeni węgierscy opublikowali informację na ten temat kilka miesięcy temu i zabiegają obecnie o opatentowanie specyfiku. „Helia-d" reguluje w organizmie ilość wytwarzanego pigmentu, uniezależniając ten proces od wieku człowieka. Preparat w postaci płynu ożywia proces tworzenia pigmentu, co trwa około dwóch tygodni. Tyle trwa zwykle zasadnicza kuracja. Gdy włosy odzyskają swój naturalny kolor wówczas dla podtrzymania procesu wystarczy użycie płynu tylko raz w tygodniu.

„Skok" do komisu

W czasie, gdy rozbawieni uczestnicy sylwestrowych balów wirowali na parkiecie, a w domach wznoszono noworoczne toasty, pewien osobnik pracowicie wyłamywał kraty zabezpieczające wejście do sklepu komisowego przy ul. Zielonej 5 w Łodzi. W dwóch sporych workach wyniósł potem łupy wartości 1.100.000 zł.

Włamanie do komisu w nocy z 31 grudnia na 1 stycznia określone zostało w kronikach milicyjnych mianem zuchwałego czynu. Sprawca wybrał rzeczywiście najodpowiedniejszy czas na taki „skok".

Nie był to jednak włamywacz-fachowiec. Stosował prymitywne metody: pręty krat wygiął żelaznym łomem, a drzwi po prostu wyważył.

Funkcjonariusze służb kryminalnych WUSW w Łodzi po zabezpieczeniu śladów przestępstwa stwierdzili, iż w komisie „działał" jeden człowiek. Ustalono także, że zginęły najcenniejsze przedmioty: kożuchy, skórzane płaszcze i kurtki, drogie aparaty fotograficzne, radioodbiorniki, magnetofony, kalkulatory. Wstępnie oszacowano wartość strat na ponad milion złotych.

Nie znamy wszystkich szczegółów operacyjnych akcji. Poszukiwania okazały się jednak skuteczne. Już 2 stycznia we Wrocławiu zatrzymano 21-letniego mieszkańca województwa rzeszowskiego — Dariusza C. Odnaleziono też znaczną część rzeczy zrabowanych z łódzkiego komisu. Resztę złodziej zdołał sprzedać. Już podczas podróży do Wrocławia dokonał pierwszych transakcji z przypadkowo poznanymi pasażerami pociągu. Na pewno jednak sprzedaż kożucha za 2 tys. zł musiała niektórym obserwatorom nasunąć jakieś podejrzenia. To prawdopodobnie ułatwiło pracę milicji.

Dariusz C. przyznał się do zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił też, że celowo zamierzał dokonać przestępstwa daleko od miejsca zamieszkania, a potem sprzedać łupy w innym mieście. Do działań operacyjnych zaangażowano służby kryminalne z trzech wojewódzkich urzędów spraw wewnętrznych: w Łodzi, Wrocławiu i Rzeszowie.

(sk)

ZA GRANICĄ O POLSCE

Czwartkowe spotkanie premiera Wojciecha Jaruzelskiego z prymasem Józefem Glempem wzbudziło wielkie zainteresowanie agencji i prasy światowej, śledzącej wydarzenia w naszym kraju. Wszystkie agencje zachodnie podały treść wspólnego komunikatu i podkreśliły, że było to pierwsze spotkanie premiera z prymasem od czasu wizyty papieża Jana Pawła II w Polsce.

Rzecz jasna, obserwatorów najbardziej interesuje treść spotkania i jego wyniki. Zgodnie podkreśla się, że tematem długiej, pięciogodzinnej rozmowy były problemy sytuacji międzynarodowej, a także stosunki między państwem i Kościołem. Panuje powszechna opinia, że spotkanie stanowi dowód, iż stosunki na linii państwo — Kościół rozwijają się pomyślnie. Zwraca się uwagę, że premier W. Jaruzelski i prymas J. Glemp wyrazili wspólnie zaniepokojenie rozwojem sytuacji międzynarodowej i opowiedzieli się za podjęciem działań na rzecz umocnienia pokoju.

Pierwsze od czasu wizyty papieża w Polsce spotkanie premiera z prymasem stało się jednym z czołowych tematów informacji i komentarzy prasy włoskiej, która cytując komunikat PAP, podkreśla znaczenie wymiany poglądów na temat sytuacji w Polsce w kontekście obecnych napięć międzynarodowych. „Glemp i Jaruzelski — pięciogodzinna rozmowa" („Stampa"), „Wspólne zaniepokojenie wyścigiem zbrojeń" („Unita"), „Polska zjednoczona w sprawach rozbrojenia" („La Repubblica") — oto niektóre nagłówki piątkowych wydań wielkich dzienników włoskich które poświęcają także wiele uwagi kształtowaniu się stosunków na linii państwo — Kościół.

Główne wydania telewizyjnych dzienników włoskich określały spotkanie jako ważne wydarzenie w stosunkach między państwem a Kościołem.

Katolicki dziennik „Avvenire", który z reguły z wielkim zainteresowaniem śledzi wszystko, co dotyczy stosunków między państwem a Kościołem w naszym kraju, podkreśla w obszernej depeszy z Warszawy, że czwartkowe spotkanie było już ósmym spotkaniem premiera rządu PRL z prymasem Kościoła katolickiego. Dziennik zamieszcza fotografię obu rozmówców.

„Była to jedna z najdłuższych rozmów między obu przywódcami — pisze „Corriere della Sera". — Wizyta papieża w Polsce, problemy związane ze stosunkami państwo — Kościół, sytuacja w Polsce w kontekście napięcia międzynarodowego, jak również wysiłki na rzecz pokoju, a na tej płaszczyźnie rozwój kontaktów między rządem PRL a Stolicą Apostolską — oto tematy spotkania".

Prasa włoska podkreśla, że obie strony pozytywnie oceniają wizytę Jana Pawła II w Polsce, uznając ją za jedno z najważniejszych wydarzeń w ub. roku i wyrażają zaniepokojenie wyścigiem zbrojeń. „Jaruzelski i Glemp stwierdzili z naciskiem, że Polska jako kraj ciężko doświadczony wojną, ma szczególne powody, aby działać na rzecz pokoju światowego". To zdanie powtarza się we wszystkich niemal doniesieniach prasy włoskiej na temat spotkania.

Prasa zachodnioniemiecka, informując o wypowiedzi rzecznika rządu J. Urbana na spotkaniu z dziennikarzami zagranicznymi, zwraca uwagę na stwierdzenie rzecznika, w którym określił niedawne wystąpienie zachodnioniemieckiego sekretarza stanu w MSZ Mertesa jako zagrożenie dla istniejącego porządku europejskiego oraz naruszenie podstaw, na jakich opiera się układ o normalizacji stosunków zawarty między Polską a RFN w grudniu 1970 roku.

(PAP)

Wnioski i oceny

Przybliżenie korespondentom zagranicznym w naszym kraju obrazu i wniosków z kampanii sprawozdawczo-wyborczej w PZPR było celem konferencji prasowej, która odbyła się 6 bm. w centrum prasowym „Interpress" w Warszawie z udziałem kierownika Wydziału Informacji KC PZPR — Jerzego Majki. Oto najistotniejsze fakty i spostrzeżenia poczynione w wystąpieniu kierownika wydziału KC.

Kampania sprawozdawczo-wyborcza w PZPR, zainaugurowana w połowie października ub. r., dobiega końca. W styczniu br. odbędą się bowiem wszystkie pozostałe wojewódzkie konferencje sprawozdawczo-wyborcze PZPR.

Doniosłą, inspirującą płaszczyzną do dokonywania ocen podczas zebrań i konferencji, w sprawozdaniach ustępujących władz, w dyskusjach i podejmowanych uchwałach były decyzje XIII i XIV Plenum KC PZPR. Potwierdza to fakt ścisłego wiązania kwestii ideologicznych, politycznych i ekonomicznych. Zgodnie podkreślano jednocześnie konieczność dalszej konsekwentnej realizacji sformułowanej na IX Zjeździe PZPR linii walki, porozumienia i reform. W tej sprawie nie było i nie ma rozbieżności; stanowi ona osnowę umacniania się ideowo-politycznego i organizacyjnego partii.

Uczestnicy zebrań i konferencji wyrażali w dyskusji pełne poparcie dla ocen zawartych w wystąpieniach I Sekretarza KC PZPR Wojciecha Jaruzelskiego, wygłoszonych na XIII i XIV plenach KC. Znalazło to swój konkretny wyraz przy ustalaniu dalszych partyjnych zadań.

Cechą charakterystyczną kampanii — odróżniającą ją od podobnej kampanii przed IX Zjazdem — było i jest koncentrowanie uwagi przede wszystkim na problemach najbliższych środowisku, w którym działa organizacja partyjna.

Kierownik Wydziału Informacji KC zwrócił uwagę na to, iż głos członków partii wyrażony w czasie zebrań i konferencji dobrze współbrzmi z opiniami ludzi pracy formułowanymi na innych płaszczyznach — ruchu odrodzenia narodowego, nowych związków zawodowych itp. Kampania sprawozdawczo-wyborcza stała się swego rodzaju jeszcze jednym ważnym udokumentowaniem dalszego postępu w umacnianiu autorytetu PZPR i wzrostu aktywności członków partii w działaniach służących ludziom pracy, a zarazem — ilustracją wzrostu doświadczenia działaczy partyjnych i zaufania do nich.

Jerzy Majka poinformował, iż akcentem podsumowującym obecną kampanię sprawozdawczo-wyborczą będzie — przewidziana przez Statut PZPR — w połowie 5-letniej między zjazdami kadencji — Krajowa Konferencja Delegatów PZPR. Szczegółowy jej termin ustalony zostanie na XV plenarnym posiedzeniu KC.

Aresztowanie wiceprezydenta Autonomicznego Regionu Sycylii

W piątek rano w Palermo aresztowano wiceprezydenta Autonomicznego Regionu Sycylii, socjalistę, 59-letniego Salvatore Stornello, który w Radzie Regionalnej zajmował się kwestią zagospodarowania przestrzennego podległego mu rejonu i ochroną środowiska.

Zarzucono mu „prowadzenie działalności przestępczej w powiązaniu z mafią". Policja wyprowadziła go z domu w Ispica koło Raguse.

Zarzuca mu się zwłaszcza, że przyjął kilkaset milionów lirów za pomoc w podpisaniu umowy między Radą Regionalną i firmą, która zajmuje się badaniem bogactw naturalnych na Sycylii metodą fotograficzną.

Warto odnotować, że wiadomość o aresztowaniu Salvatore Stornello została przekazana prezydentowi Regionu Sycylii, chadekowi Santi Nikita w czasie, gdy uczestniczył on w mszy w kościele Santa Lucia w Palermo poświęconej pamięci Piersenti Mattarellego, jego poprzednika na urzędzie, zamordowanego przez mafię w roku 1980.

KRONIKA WYPADKÓW

✱ Godz. 15.10. Na ul. Rokicińskiej kierowca „Zastawy" Jan Z. wpadł w poślizg i zderzył się z „Fiatem". Ofiar w ludziach nie było; straty przekraczają 20 tys. zł.

✱ Godz. 16.15. Na skrzyżowaniu ulic Nowotki — Konstytucyjna kierowca „Fiata" Emil T. spowodował zderzenie z tramwajem. Straty są znaczne.

✱ Godz. 17.15. Przy zbiegu ul. Kościuszki i ul. 22 Lipca 51-letni Józef K. wszedł gwałtownie na jezdnię i uderzony został przodem samochodu osobowego. Mężczyzna przewieziony został do szpitala.

(kD)

Automatycznie z Łaskiem

Dyrekcja Okręgowa Poczty i Telekomunikacji informuje, że od dnia 24 grudnia uruchomiono nowy kierunek automatyczny międzymiastowy, całodobowy Łódź — Łask. Nr kierunkowy 18-435.

Redaktor depeszowy
ANDRZEJ WÓJTOWICZ
Redaktor techniczny
JERZY KLIMA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 stycznia 1984 roku zmarła w wieku lat 86, nasza kochana, Matka, Babcia i Prababcia

Ś. † P.

JÓZEFA ŁUCZAK

z d. MATCZAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 stycznia 1984 r. o godz. 13.15 z kaplicy cmentarza przy ul. Szczecińskiej.

CÓRKA I SYNOWIE z RODZINAMI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 stycznia 1984 roku, odszedł od nas na zawsze, przeżywszy lat 77, nasz ukochany Mąż i Szwagier

Ś. † P.

JULIAN KUBICKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 stycznia 1984 roku o godzinie 14.30 z kaplicy cmentarza rzymskokatolickiego (starego) w Pabianicach, przy ul. Kilińskiego, o czym zawiadamiają pogrążone w smutku:

ŻONA, SZWAGIERKA oraz POZOSTAŁA RODZINA

GDZIE SĄ CHŁOPCY Z TAMTYCH LAT...

Był taki okres w życiu naszego miasta, kiedy łodzianie gorąco pasjonowali się jego rozbudową. Dokładnie na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, kiedy do gruntownej przebudowy dojrzało śródmieście. Nie „bez winy" „Dziennika Łódzkiego" doszło wówczas do publicznych dyskusji, w czasie których głos zabierali architekci, niezbyt jeszcze wówczas w Łodzi liczni. Z wypowiedzi tych ówczesne władze wyciągnęły wniosek, który przypadł wszystkim do gustu: kształtowaniem przestrzeni powinni zajmować się ludzie, którzy się na tym znają. To oczywiste stwierdzenie było w gruncie rzeczy najpoważniejszym osiągnięciem tych dyskusji. Decyzje dotyczące rozbudowy czy budowy zapadały przedtem bowiem często, kroć w sposób przypadkowy i to nie w pracowniach urbanistycznych, czy biurach projektowych.

Najbardziej interesowały wówczas łodzian takie tematy jak przebudowa placu Wolności. Sporo było listów na temat wieżowców w centrum. Ciekawostka: wszyscy — a więc nasi czytelnicy, władze, nasi architekci byli za ich budową. Moda? Kompleks prowincji? To już dziś nieważne. Wieżowce są. Był to okres narodzin Głównej — przemianowanej w tzw. międzyczasie na Mickiewicza. Chodzi o cały kompleks wieżowców z wkomponowanymi w ich podnóża domami towarowymi, oferującymi usługi typu wielkomiejskiego. Projekt — a działo się to ponad 10 lat temu — spotkał się z uznaniem, nagrodami pozałódzkimi, był tematem wielu dyskusji specjalistycznych w kraju. Makieta jego, mająca ilustrować Łódź XXI wieku, ozdabiała niejedną wystawę.

Minęły lata. Makieta gdzieś się zapodziała, zdjęcia pożółkły. To co kiedyś nazywaliśmy City rodzi się w dalszym ciągu. Jest to zaiste kleszczowy poród...

Mamy tam wprawdzie cztery wieżowce — skończone i wykorzystywane oraz dwa obiekty handlowe — znane i cenione także przez mieszkańców kilku województw — „Juventus" i „Hermes". Budowa trzeciego pawilonu — „Gastronomii" — która ślimaczyła się z różnych powodów przez kilka lat, została przerwana. Nie z braku zapotrzebowania na miejsca gastronomiczne, ale pieniędzy, postanowiono zmienić przeznaczenie lokalu.

Fakt nieukończenia obiektu — jest to gwoli ścisłości pierwszy idąc od Piotrkowskiej — nie pozwolił, szarym zjadaczom chleba odpowiednio nacieszyć się naszym City. Denerwuje bałagan budowlany na tym śródmiejskim odcinku Trasy W—Z. Obiecywano tam parkingi, zieleń i interesującą małą architekturę, miejsca na kiermasze, stoliki pod parasolami itp.

Nie nacieszyliśmy się także tzw. pasażem. Jest to miejscami kryte, miejscami pod chmurką przejście pod „Juventusem" — z wejściem od Sienkiewicza, a mające w myśl koncepcji generalnego projektanta kompleksu obiektów — inż. Aleksandra Zwierki — wyjść na Piotrkowską — za kamienicą, w której na parterze mamy „Romę". Mielibyśmy więc pasaż pozwalający nie tylko skrócić drogę z Piotrkowskiej na Sienkiewicza, ale znacznie ją uatrakcyjnić poprzez możliwość oglądania wystaw i korzystania z przeróżnych usług tam usytuowanych. By nie sięgać do krajów ostatnio turystycznie nam mniej dostępnych, przypomnijmy, że bez takiego pasażu handlowego moskiewski GUM nie byłby GUM-em, że pasaże handlowe w Lipsku stanowią dla naszych rodaków większą atrakcję, aniżeli Galeria Drezdeńska.

Przeciąganie się budowy „Gastronomii" dało więc pasaż zamknięty w połowie budową. Prawie dwa lata temu, nie wykończony obiekt postanowiono przekazać „Społem" zamierzającemu uczynić z niego drugi „Central". Co się odwlecze, to nie uciecze — myśleliśmy...

Niestety uciekło. Otóż — niedoszłą „Gastronomię" trzeba było na nowe potrzeby przeprojektować. Uczyniono to. I tu zaskoczenie...

Generalny projektant City — A. Zwierko jest na emeryturze. Jego następca nie uszanował zatwierdzonej przed laty koncepcji. Pasaż handlowy de facto przestał istnieć. Nie zlikwidowano go zupełnie, ale... zamknięto tam gdzie przechodzić będzie przez dom towarowy czyniąc z niego integralną część „Centralu II". Pasaż będzie więc zamykany na noc a czynny od 8 do 20. Rozumiemy, że taka koncepcja mogła przypaść do gustu dyrekcji „Centralu": klienci chcąc nie chcąc, będą musieli przez jego obiekt przejść i bardzo zmęczeni, trafią dopiero do dalszych domów towarowych. Chapeau bas, panie dyrektorze — nie tylko za budujący, ale narzucający się silnie optymizm, że towarów będzie dużo i zwiększonej (poprzez aneksję pasażu) — powierzchni handlowej.

Zaskakuje nas natomiast postawa architektów. Po pierwsze architekta, który — nie wiem, czy miał przy tym opory — „poprawił" zatwierdzoną i dobrze przed laty ocenioną koncepcję, który zapomniał o tym, że idąc na takie rozwiązanie uczynił z gotowego już odcinka pasażu zamknięty zaułek. Zaskakuje nas postawa biura projektów — „Miastoprojektu" — właściciela pierwotnego projektu, którego obowiązkiem jest strzeżenie praw autorskich. Dziwi również nas stanowisko głównego architekta Łodzi, który wyraził zgodę na zmianę koncepcji.

Pamiętam wszystkie te osoby przed dziesięciu, piętnastu jeszcze laty, walczące do upadłego z pomysłem przeniesienia na Piotrkowską okrąglaka PKO z warszawskiej Ściany Wschodniej (był taki pomysł, bo nawet polecenie) toczące boje o konsekwencję w ogóle i o konsekwentne wykończenie osiedla Teofilów C, notabene bez skutku. Pamiętam solidarność nielicznej grupy architektów, dla których ważniejszym było dobro miasta, niż forsowanie osobistych koncepcji.

A teraz — cisza! SARP milczy. Czy dlatego, że generalny projektant A. Zwierko nie złożył oficjalnej skargi? Jest to milczenie nie przemyślane. To co dziś spotyka koncepcję A. Zwierki może spotkać jutro inny ważny dla miasta projekt. Chciałoby się westchnąć „gdzie są chłopcy z tamtych lat"? I czy to im przyznano kiedyś prawo decyzji?

To wszystko dzieje się w tym samym czasie, kiedy słowo konsultacja odmieniane jest przez wszystkie przypadki. Kiedy zamierza się nas konsultować, z czego ma być nawierzchnia na Piotrkowskiej za lat pięć, kiedy i tak wiemy, że będzie z tego, na co miasto będzie stać...

Skoro traktujemy to słowo poważnie, niechże ten artykuł będzie jako taki głos potraktowany.

ALINA PONIATOWSKA

Foto.: A. Wach

Po Polsce krąży nowe widmo. Widmo milionerów. Cytowana niedawno na łamach „Dziennika Łódzkiego" Dobrochna Kędzierska szacuje ich liczbę w kraju na kilka milionów. To dość zagadkowa wielkość — bo co to znaczy k i l k a? — budzi moje najgłębsze wątpliwości.

Milioner jest dziś hasłem nawołującym do bicia w dzwon alarmowy. Jakże tu jednak bić ludzi, którzy idą w miliony. Wrodzona mi przekorą nakazuje podważyć te dane i oznajmić publicznie, że milionerów mamy znacznie więcej i kto wie czy nie więcej niż 25 milionów.

Wszystko zależy od tego, jak się liczy. Bo proszę rozejrzeć się po swoich mieszkaniach — obrachować wartość mebli i wszelakich innych sprzętów po cenach — dajmy na to — umownych.

Jeśli jeszcze ktoś ma telewizor (nawet czarno-biały), lodówkę, pralkę automatyczną, odkurzacz, radio i tym podobne sprzęty to wyjdzie mu jeszcze więcej. A własnościowe mieszkanie? A samochód? Zresztą jest pytanie, czy dziś bogatsza jest rodzina (ważne jak liczebna), która ma samochód, czy też ta posiadająca duży księgozbiór, bowiem książki nam mocno podrożały.

Najwyższa więc pora sprecyzować kogo chcemy bić. Najprościej byłoby walnąć posiadaczy płynnej gotówki, a jeszcze lepiej tych, którzy posiadają ją w walutach wymienialnych. Ale to są naiwni rzucający się milicji w oczy. Drugą, liczniejszą kategorię stanowią nowobogaccy kupujący drogie samochody, parcele, wille. I oni są przedmiotem obserwacji uboższego otoczenia. Dodajmy, dla przyzwoitości, że spora ich liczba weszła w posiadanie milionów legalnie, w całej aureoli obowiązującego prawa. Pytanie, czy to prawo jest konsekwentne i nie przypomina rzeszota, pozostawmy na razie na inną okazję. Tu tylko odnotujmy, że takie tuzy przynoszące chwałę krajowi, jak np. kompozytor Krzysztof Penderecki czy pisarz Stanisław Lem pozostają poza wszelkimi podejrzeniami i gdyby byli nawet miliarderami złotówkowymi, to i tak zasługują na więcej.

Trzeba mieć miarę we wszystkim — powiadają rozsądni ludzie. I mają rację.

Proponuję zatem odejść od mgławicowego określenia „milionera", a mówić konkretnie o kanciarzach, spekulantach i aferzystach. Wrzucenie do jednego milionerskiego worka nobilituje ich tylko.

Podnoszę ten temat już chyba po raz trzeci, a zapewne nie ostatni, z uporem maniaka powtarzając, że nasze władze fiskalne nie mają koncepcji kontroli stanu posiadania obywateli. Niedawno przyjęte ustawy podatkowe, niestety, niewiele w tej dziedzinie zmieniły. Owszem załatwiły, jednak wymknęły nadzór tych kategorii dochodów, które, i tak i tak, są łatwo kontrolowane. To przecież nie trudnego nałożyć na zatrudnionego w gospodarce uspołecznionej podatek wyrównawczy. Cinkciarz spod „Pewexu" jest natomiast dla panów z Izby Skarbowej człowiekiem nieosiągalnym. A pytam: dlaczego nie wymaga się od niego deklaracji podatkowej? Bo nie ma ustawy? A dlaczego o to nie zadbano? Komu na tym zależy?

Sprawiedliwość społeczna, o której mówi się na lewo i na prawo dopóty nie będzie osiągalna dopóki przetakiem przelewamy brudną wodę.

A jak już mowa o sprawiedliwości społecznej, to jeszcze jedna sprawa. Budownictwo mieszkaniowe nam wyraźnie scherlało a kolejki wyczekujących na upragnione M- lieś tam wydłużyły się znacznie. Tymczasem wiadomo, że jest pewna kategoria ludzi, mniej lub bardziej uprzywilejowanych, którzy posiadają po dwa albo i trzy mieszkania z tego jedno pod Łodzią, albo i trochę dalej.

Ponadto jak wytłumaczyć, że tyle mitręgi trzeba, aby mieszkanie większe zamienić na mniejsze. To mitrężenie działa zniechęcająco i praktycznie mało kto kwapi się do zamiany.

Diabeł — o czym od dawna wiadomo — tkwi w przepisach wykonawczych. Najpierw mamy Konstytucję uzbrojoną w mnóstwo słusznych artykułów. Konstytucję wzbogaca się ustawami i dekretami, już nie zawsze doskonałymi, czego dowodzą liczne nowele uchwalane przez Sejm. Ale to nie koniec, bo ustawę trzeba wyinterpretować, zatem szefowie resortów wydają zarządzenie wykonawcze. Otóż główny wysiłek intelektualny wkładany przez pracowników resortowych polega na tym, by zarządzeniami tymi osłabić ustawę, tworząc liczne wyjątki. Mądrze to się uzasadnia maksymą o życiu, które jest bogatsze od ustawy. Ta święta prawda, jest jednak w tym wypadku nadużywana. Jeśli ktoś — niezgodnie z logiką — powiedział, że wyjątek potwierdza regułę, to nie znaczy, że reguła potwierdza wyjątki. Wyjątki przestają być wyjątkami, gdy występują w nadmiarze.

Byłem kiedyś świadkiem rozmowy pewnego dyrektora z radcą prawnym. Gdy radca dowodził, że pewne zarządzenie dyrektora jest niezgodne z przepisami, ten zniecierpliwiony przerwał i powiedział: — Ja panu nie płacę za to, żeby pan znajdował nie takie przepisy, tylko takie, jakie są zgodne z moim zarządzeniem. — I jak się potem dowiedziałem ów radca prawny wyszukał przepis dyrektora zadowalający.

Zatem życzę naszym Izbom Skarbowym zaprzestania polowań na milionerów, a wzięcie się za ciemnych typów ze wszystkich sektorów gospodarki narodowej z sektorem prywatnym na czele. A może trzeba poszperać w przepisach.

EDMUND TULKO

KOMENTARZE — FAKTY — CIEKAWOSTKI

Pojawienie się na biurkach i ścianach nowych kalendarzy powoduje zawsze chwilę zadumy nad minionym rokiem, ale bardziej skłania do refleksji nad tym co nas czeka w ciągu następnych 366 dni. Co przyniosą: uspokojenie, poprawę czy kolejne napięcia, kolejne zagrożenia? Ponieważ nasz glob zaludniają zarówno optymiści jak i pesymiści więc od tego zależą oceny i prognozy.

W wersji optymistycznej przyznaje się, że pojawienie się w Europie zach. nowych amerykańskich rakiet stwarza dodatkowe zagrożenie dla pokoju światowego, ale natychmiast dodaje, że nikt nie dopuści do najgorszego, zdając sobie sprawę z ceny jaką przyszłoby zapłacić. Optymiści wiążą duże nadzieje z konferencją która rozpocznie się 17 bm. w Sztokholmie, a jej głównym tematem ma być sprawa budowy środków zaufania. Do stolicy Szwecji mają przyjechać m. in. ministrowie spraw zagranicznych USA i ZSRR — Shultz i Gromyko, by odbyć spotkanie. W przekonaniu optymistów może ono rozpocząć „nowy etap" w stosunkach dwustronnych supermocarstw, doprowadzić do wznowienia rokowań rozbrojeniowych.

Tymczasem pesymiści zwracają uwagę na wypowiedzi polityków radzieckich. Wynika z nich niedwuznacznie, że kontakty dwustronne, aczkolwiek potrzebne, nie zastąpią rokowań genewskich przerwanych z winy administracji amerykańskiej. W Moskwie traktuje się rozgłos nadawany sztokholmskiemu spotkaniu jako próbę uśpienia opinii publicznej w Europie i USA. Tylko powrót do sytuacji sprzed instalacji amerykańskich rakiet średniego zasięgu może otworzyć drogę do wznowienia żywotnych dla całego świata rozmów.

Pesymiści przypominają też ostatnie spotkanie tych polityków w Madrycie, gdzie literalnie niczego nie osiągnięto, co znalazło wyraz w kolejno po sobie następującym zawieszaniu rozmów rozbrojeniowych — dwóch w Genewie i Wiedniu. Czy można teraz oczekiwać na cud w sytuacji systematycznego powiększania arsenałów amerykańskich w Europie?

Chociaż z natury jestem optymistą i staram się nie patrzeć na świat przez czarne szkła, to tym razem mój punkt widzenia zbieżny jest z tymi, którzy nie oceniają spotkania sztokholmskiego jako „lekarstwa na wszystkie choroby". Chyba że Shultz przywiezie w teczce zgodę na demontaż rakiet, a na to się nie zanosi, bowiem prezydent Reagan uważa ich instalowanie za swoje największe osiągnięcie.

Fakty są nieubłagane — z Londynu i z Bonn napłynęły już oficjalne informacje, mówiące o gotowości operacyjnej „Pershingów" i rakiet manewrujących. Mówi się także o napływaniu kolejnych serii tych rakiet i ich montażu. To nie jest atmosfera, w której może się narodzić jakieś zasadnicze porozumienie.

Nikłe są także szanse na spotkanie szefów rządów i państw. Zaproponował je przewodniczący Zgromadzenia Ogólnego NZ Jorge Illuecy. Wystosował już nawet zaproszenie do Indiry Gandhi, która na konferencji prasowej powiedziała, że „atmosfera dla szczytu jest niekorzystna i do niczego takie spotkanie nie doprowadzi. Znając nastawienie Amerykanów do sprawy rozbrojenia trzeba się wyzbyć wszelkich złudzeń". Jak z tej wypowiedzi wynika, także premier Indii nie zalicza się do optymistek. Jest po prostu realistką.

Niezwykle ciekawie toczą się wypadki po zwolnieniu przez Syryjczyków amerykańskiego pilota zestrzelonego podczas nalotu na pozycje syryjskie. Zabiegał o to murzyński pastor Jesse Jackson, jeden z kandydatów na prezydenta USA. Zarówno demokraci jak i republikanie dawali do zrozumienia, że nie powinien on się mieszać do tak delikatnej kwestii, jaką jest polityka zagraniczna.

Jackson jednak zaryzykował — pojechał do Damaszku, spotkał się tam z prezydentem Asadem i osiągnął to czego chciał — do kraju wrócił z Robertem Goodmanem (także zresztą Murzynem). Prezydent Reagan postanowił zrobić dobrą minę i podziękował Jacksonowi, a nawet wystosował list do prezydenta Syrii. Ostatnio nie wyklucza się możliwości spotkania Reagan—Asad. Jednocześnie zapowiedział, że loty samolotów USA nad pozycjami syryjskimi będą kontynuowane. Nie są to wrogie akty — napisał w liście — gdyż mają na względzie jedynie ochronę marines (piechota morska).

Sukces Jacksona stworzył problemy dla wszystkich kandydatów na prezydenta ale największe dla czołowego kandydata z ramienia Partii Demokratycznej, byłego wiceprezydenta Waltera Mondale'a. Liczy on bardzo na głosy Murzynów, ma już zapewnione poparcie burmistrzów Detroit i Los Angeles. Teraz wyborcy murzyńscy mogą dojść do wniosku, że nie warto popierać białego kandydata jeśli się ma Murzyna, który potrafi osiągnąć to co nie udało się prezydentowi. Demokraci mogą też wykorzystać zwolnienie Goodmana do ataku na militarną politykę Reagana w Libanie poprzez ukazanie, że bardziej skuteczna może być dyplomacja spokojna, wolna od histerycznej zadyszki i gróźb.

Sam Jackson nie ma złudzeń — sukces w Syrii nie doprowadzi go do fotela prezydenckiego, ale uczyni z niego poważnego kandydata, z którym wszyscy muszą się liczyć. Wybory wstępne, z których pierwsze odbędą się za kilka tygodni pokażą jak dalece wzrosła popularność Jacksona w wyniku „syryjskiej misji".

Kiedy przed pięcioma laty księżniczka Karolina stawała po raz pierwszy na ślubnym kobiercu do Monako zjechał się „wielki świat". Miała wtedy 21 lat, zaś oblubieniec 38. Mimo początkowego sprzeciwu matki, nieżyjącej już Grace Kelly, uroczystość urządzono z przepychem, z udziałem 600 gości i 200 reporterów. Dwa lata później małżeństwo zakończyło się rozwodem.

29 grudnia ub. r. księżniczka Karolina spróbowała szczęścia po raz drugi. Wybrańcem okazał się 23-letni Włoch Stefano Caisraghu, przystojny, wysoki, bogaty. Ceremonia zaślubin była zupełnie odmienna od pierwszej — zaproszono jedynie członków najbliższej rodziny. W sumie 30 osób. Jednym z powodów tej wstrzemięźliwości jest fakt, że Watykan nie ogłosił jeszcze swego werdyktu w sprawie unieważnienia pierwszego małżeństwa.

Prasa zachodnia wiele rozpisuje się na temat młodej pary, ale największe zadowolenie bije z łamów gazet włoskich, które dopatrują się w tym ożenku „triumfu włoskich mężczyzn". Charakteryzując nowożeńców wszyscy są zgodni, że jest to para dobrana na zasadzie kontrastu — ona pełna życia, energii, rozgadana. On spokojny, małomówny, zamknięty w sobie. Złośliwi mrugają porozumiewawczo, gdy mówi się o pośpiechu w zawarciu tego małżeństwa — ogłoszono termin ślubu na 9 dni przed samą ceremonią.

HENRYK WALENDA

Na zdjęciu: księżniczka Karolina z mężem

„Amok" komórek

Badacze medycyny Uniwersytetu Harwardzkiego stwierdzili, że dwa typy genów, wywołujących nowotwory, mogą również oddziaływać na normalne procesy wzrostu komórek i sugerują tym samym, że geny raka mają „podwójną osobowość". Jednak pozytywne oddziaływanie tych samych genów może nieoczekiwanie zamienić się w działanie destruktywne, poprzez wywołanie „amoku" komórek, które zaczynają nagle wzrastać i dzielić się w sposób nie kontrolowany.

Wyniki badań wykazały również, że geny nowotworu są ze sobą powiązane w doskonałym „partnerstwie" i każdy z nich pobudza następny do wykonywania tych samych, szkodliwych czynności.

Najnowsze eksperymenty przeprowadzone w Harvardzie dowodzą, że gen raka który oddziaływuje na jądro komórkowe odgrywa ważną rolę w podziale komórek. Co więcej dokonuje tego po wpływem co najmniej jednego lub być może kilku genów nowotworu. Jeśli chodzi o rodzaje genów wywołujących procesy nowotworowe, dr Philip Leder stwierdził, że są to geny wywierające wpływ na wzrost komórki. Każda komórka ludzkiego ustroju zawiera normalnie 20—30 genów raka tzw. oncogenów.

Badacze skupili uwagę na dwóch genach nowotworu noszących nazwę genów „Sis" i „Myc".

Betonowe zapory na lotniskach

W związku z powtarzającymi się zamachami na obiekty francuskie, w tym z użyciem ciężarówek wypełnionych prochem, wzmocniono ochronę paryskich lotnisk międzynarodowych Roissy i Orly.

W czwartek port lotniczy Roissy odgrodzono od ulicy 50 zaporami betonowymi wysokimi na 70 cm o długości 1 metra. Zapór tych nie można wyłamać najechaniem ciężarówki. Wzmocniono też ochronę lotnisk ze strony służby bezpieczeństwa.

Rozważa się również możliwość zabezpieczenia barierami betonowymi

Podsumowanie konsultacji o cenach żywności

(Dokończenie ze str. 1)

prawnej i Młodzi Ligi Kobiet, Krajowy Komitet Dziecka, Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa, Przemysłu Materiałów Budowlanych, Przemysłu Papierniczego, Przemysłu Spożywczego, komitety osiedlowe i obwodowe, instytuty naukowe itp. Ogółem wpłynęły 102 zbiorcze opinie od tych instytucji i organizacji.

Konsultacja przyniosła bogaty materiał, wiele uwag, w tym często bardzo krytycznych, a także postulatów i wniosków wykraczających poza tematykę podwyżki cen żywności i zasad wyrównywania jej skutków.

Kierownictwo Urzędu Cen pragnie złożyć wszystkim osobom i instytucjom podziękowanie za trud i wysiłek oraz pomoc w przebiegu procesu konsultacji, nowej i przecież nieokrzepłej jeszcze formy zasięgania opinii społecznej.

OPINIE ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Przedstawiciele federacji związków zawodowych na spotkaniu z Komitetem Rady Ministrów do Spraw Związków Zawodowych w dniu 22 grudnia 1983 r. wysunęli następujące problemy, zarzuty lub wątpliwości:

1) Konieczne jest rozpatrywanie zamierzonych podwyżek cen na szerszej płaszczyźnie problematyki gospodarczej. Należy zwalczać źródła kryzysu i inflacji, a nie tylko usuwać ich objawy przez podwyższanie cen żywności. Mechanizmy reformy nie dość skutecznie zapobiegają różnym wypaczeniom na szczeblu przedsiębiorstw, a efektem tego są błędne decyzje gospodarcze i marnotrawstwo.

W pierwszym rzędzie należy dążyć do obniżenia kosztów produkcji, wzrostu wydajności pracy, poprawy efektywności gospodarowania, ograniczenia marnotrawstwa, przerostów zatrudnienia w administracji itp. Niezbędne jest jasne i precyzyjne określenie czym ma być cena, nie może być ona „zbitką" wszystkich kosztów uzasadnionych i nieuzasadnionych, ponieważ oznacza to przerzucanie kosztów bałaganu i marnotrawstwa w zakładach pracy na konsumenta.

2) W propozycjach Urzędu Cen mówi się tylko o podwyżkach cen podstawowych artykułów żywnościowych. Występuje obawa przed podwyżkami cen towarów „pochodnych" z przetwórstwa spożywczego, a także artykułów przemysłowych oraz usług. Te sprawy — zdaniem związkowców — powinny być jasno przedstawione.

3) Związkowcy wykazując zrozumienie dla celu proponowanych podwyżek („istnienie rynku, stworzenie możliwości zakupu za zarobione pieniądze") postulowali złagodzenie skali podwyżek przy równoczesnym zwiększeniu wyrównań. Szczególnie ograniczoną skalę podwyżek (a nawet niekiedy ich zaniechanie) proponowano w odniesieniu do artykułów stanowiących podstawę wyżywienia osób o najniższych dochodach (chleb, ser, tłuszcze, salceson, pasztetowa, kaszanka, kiełbasa zwykła, cukier). Zgłaszane były także postulaty zmniejszenia skali podwyżki cen masła.

Związki zawodowe uzasadniały te postulaty trudną sytuacją materialną licznych grup ludności oraz — ich zdaniem — zbyt niskim oszacowaniem przez Urząd Cen wzrostu kosztów utrzymania wynikającego z proponowanych podwyżek cen żywności.

4) Postulowano przerzucić wzrost cen (jeżeli jest to niezbędne dla wycofania z rynku nadmiaru pieniądza) na artykuły luksusowe nabywane przez grupy ludzi o wysokich dochodach albo też opodatkować wszystkie dochody (także emerytów) kwotą 300 zł, nie zmieniając cen.

5) Podwyżce cen żywności powinna towarzyszyć poprawa jakości artykułów żywnościowych, bowiem niska jakość wielu produktów powoduje duże marnotrawstwo żywności.

6) Wśród rozwiązań mających zapewnić zwiększone wyrównanie skutków podwyżek cen w pierwszym rzędzie wymagają uwzględnienia interesy najsłabszych ekonomicznie grup ludności, które nie mogą sprostać rosnącym kosztom utrzymania. Jedną z najpilniejszych spraw jest wprowadzenie III etapu rewaloryzacji emerytur i rent.

7) Skoro główną przyczyną proponowanej podwyżki cen żywności jest wzrost kosztów wywołany podwyżkami cen skupu, nie należy dopuszczać do rozerwania w czasie zmian cen skupu i będących ich konsekwencją zmian cen detalicznych (podwyżka cen żywności powinna być dokonywana jednocześnie z podwyżkami cen skupu).

8) Nie należy w przyszłości dopuszczać do skumulowania w jednym czasie podwyżek cen wszystkich podstawowych artykułów żywnościowych i zbyt wysokiej skali tych podwyżek. Lepsze byłoby dla społeczeństwa wprowadzanie częstszych zmian cen, ale w ograniczonym zakresie i niewielkiej skali.

9) Wśród części załóg — zdaniem związkowców — panuje przekonanie, że konsultacje są pozorne i nikt nie będzie się liczył z ich wynikiem („rząd i tak już postanowił, jaki wariant będzie wprowadzony").

Postulowano więc, aby przyszłe decyzje w sposób przekonywający wiązały się z wynikami konsultacji i były właściwie umotywowane.

Uwagi przekazane w wynikach zgłaszanych przez zakładowe organizacje związkowe są w dużej części zbieżne ze zgłoszonymi na posiedzeniu Komitetu Rady Ministrów do Spraw Związków Zawodowych. Szczególnie liczne są wypowiedzi za złagodzeniem podwyżek (jako zbyt wysokie uważa się podwyżki cen chleba, masła, cukru i części wyrobów mięsnych). W niektórych wypowiedziach zwracano uwagę na niekompletność „założeń podwyżki cen żywności i potrzebę ich uzupełnienia o zasady wynagradzania pracowników w roku przyszłym i w latach następnych — szczególnie na tle założeń CPR na rok 1984.

Wyrażany był również pogląd, że trudności gospodarcze odbijają się głównie na poziomie życia pracowników zakładów uspołecznionych, emerytów i rencistów. Natomiast sektor prywatny nie ponosi proporcjonalnych ciężarów z tego tytułu. Dlatego postulowano obciążenie dochodów prywatnej inicjatywy oraz indywidualnych rolników odpowiednio wysokimi podatkami.

OPINIE INNYCH ORGANIZACJI I INSTYTUCJI

Uwagi Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów pokrywają się częściowo ze streszczonymi powyżej uwagami związków zawodowych. Dotyczy to w szczególności postulatu ograniczenia skali podwyżek (zwłaszcza chleba i mleka) oraz konieczności rygorystycznego egzekwowania jakości wytwarzanej produkcji. Ponadto związek postuluje:

— aby rekompensaty za wzrost kosztów utrzymania z tytułu podwyżki cen żywności były obliczane na jednego członka rodziny, a także uwzględniały osoby będące w szczególnie trudnej sytuacji,

— aby rekompensaty te nie były łączone z rewaloryzacją emerytur i rent (dla wszystkich emerytów i rencistów), ponieważ wiąże się ona ze wzrostem kosztów utrzymania niezależnym od tej podwyżki cen żywności.

Federacja Konsumentów w swojej opinii zwraca uwagę, że w materiałach przedstawionych do konsultacji niesłusznie pominięte podwyżki cen regulowanych i umownych, które stanowić będą następstwo proponowanych podwyżek cen żywności.

Przyczyny kryzysu i inflacji mają głębsze podłoże. Federacja uważa, że brak gwarancji, iż założona podwyżka cen przyczyni się do uzdrowienia rynku na okres dłuższy niż pierwsze miesiące 1984 roku.

Jednocześnie federacja zwraca uwagę, że żaden wariant projektu nie przewiduje likwidacji dotacji ani też nie zapewnia zniesienia reglamentacji. Oznaczać to będzie — jej zdaniem — konieczność kolejnej podwyżki cen za rok lub dwa, a może nawet wcześniej. Rosnące ceny nie przyczynią się do zauważalnego wzrostu produkcji. Propozycje podwyżek cen oznaczają jedynie przesunięcie się spirali inflacyjnej na wyższy poziom i spowodują dalszy spadek siły nabywczej złotówki. Nie przedstawiono propozycji mechanizmów czy narzędzi, które mogłyby uchronić konsumenta przed takimi następstwami.

Realizacja projektu Urzędu Cen spowodowałaby spadek stopy życiowej większości rodzin, zwłaszcza emeryckich. W świetle przewidywanego wzrostu ogólnego poziomu cen proponowana rekompensata nie byłaby w stanie zadowolić konsumentów. Nie uwzględnia bowiem ona efektów mnożnikowych w sferze cen, czyli przenoszenia ruchu cen z żywności na artykuły pochodne oraz na wszystkie pozostałe.

Zastrzeżenia budzi również proponowany sposób rekompensowania skutków podwyżek cen. Przyznanie ich tylko niektórym grupom ludności — zdaniem Federacji Konsumentów — antagonizuje społeczeństwo.

Federacja stwierdza także, że warianty podwyżek niewiele odbiegają od siebie, w związku z czym wybór między nimi jest pozorny. Stworzenie konsumentom możliwości wyboru autentycznego nie powinno polegać na wyborze między wariantami podwyżek cen żywności. Rozważać należy całą problematykę cen i dochodów w dłuższych okresach łącznie z programem stabilizowania gospodarki i przezwyciężania kryzysu.

Konsultacyjna Rada Gospodarcza zwraca uwagę na jednostronność założeń podwyżek cen i postuluje:

— ograniczenie zakresu i skali podwyżek cen żywności przez pozostawienie bez zmiany ceny mleka, tłuszczów roślinnych i cukru, a także najniższych gatunków mięsa i przetworów oraz pewne zmniejszenie skali podwyżek cen pozostałych artykułów (zwłaszcza pieczywa — choć rodziłoby to pewne niebezpieczeństwo marnotrawstwa), tak aby ogólna kwota podwyżki wyniosła ok. 90 mld zł,

— obniżenie nieco poziomu założonych rekompensat w granicach 10—15 proc.,

— wyrównanie ubytku wpływów do budżetu państwa (mniejsze skutki podwyżek cen żywności) przez doprowadzenie do poziomu cen równowagi obecnych cen detalicznych niektórych artykułów trwałego użytku, jak pralki automatyczne, zamrażarki, aparatura radiowa, samochody osobowe. Nie są to artykuły często nabywane, a skutki ewentualnego podwyższenia ich cen nie miałyby tak masowego zasięgu, jak przy podwyżce cen żywności. Podwyższenie cen wymienionych artykułów przy równoczesnym wzroście podaży pozwoliłoby w tym segmencie rynku zrównoważyć popyt i podaż i stworzyć normalne warunki zakupu.

Krajowy Komitet Dziecka między innymi postulował zwiększenie wyrównania dla rodzin wychowujących dzieci chronicznie chore i niepełnosprawne, których koszty utrzymania są znacznie wyższe niż dzieci zdrowych.

Rada Krajowa PRON w swej obszernej opinii sygnalizowała obawę, że wobec nie najlepszego odżywiania się części społeczeństwa wzrost cen żywności i tak nie może doprowadzić do zmniejszenia jej spożycia. Wpłynie to na ograniczenie wydatków na inne cele, także niezbędne.

PRON wskazał również na brak powiązań między polityką cen a polityką dochodową. Dostrzega się bowiem wiele nieprawidłowości w rozkładzie dochodów różnych grup społeczno-zawodowych. Zbyt wielka część dochodów ma charakter świadczeń, natomiast zbyt mały jest w dochodach udział wynagrodzeń za pracę.

PRON biorąc pod uwagę trudną sytuację materialną emerytów i rencistów wysunął postulat przyspieszenia III etapu rewaloryzacji emerytur i rent.

Inne organizacje społeczne i instytucje, biorące udział w konsultacji, w zwrotach rzetelnie opracowanych opiniach w dużej mierze poruszały te same lub podobne problemy i wątpliwości.

BEZPOŚREDNIE OPINIE OBYWATELI

Ważnym składnikiem konsultacji były opinie wyrażone bezpośrednio przez obywateli w odpowiedziach na ankietę Zakładu Badania Cen oraz w licznych listach.

Wyniki ankiety w sprawie podwyżki cen żywności nie przyniosły jednoznacznego wyboru któregokolwiek z zaprezentowanych do konsultacji wariantów podwyżki. Mniej więcej tyle samo osób wypowiedziało się za przyjęciem wariantu I (liczące łącznie Ia i Ib) co za przyjęciem wariantu II. Za wariantem I, charakteryzującym się mniejszą skalą podwyżek i większymi wyrównaniami ich skutków wypowiedzieli się przede wszystkim robotnicy, a za wariantem II, o wyższej ogólnej kwocie podwyżek lecz także wyższej kwocie wyrównań — emeryci i renciści.

Postulowano ograniczenie skali podwyżki cen niektórych artykułów spożywczych przede wszystkim chleba, masła, mięsa i wędlin popularnych i średniej klasy, a także cukru. Wyrażano równocześnie opinię, iż dla niektórych artykułów wzrost cen może być nawet większy, niż proponował Urząd Cen — dotyczy to przede wszystkim pieczywa pszennego oraz mięsa i wędlin najwyższej klasy.

Większość (72,6 proc.) odpowiadających na ankietę wypowiedziała się, aby w przyszłości zmiany cen były rzaszej częstsze i niewielkie, niż rzadziej dokonywane i wysokie.

Również większość (65,9 proc.) uznała, że słuszne byłoby stosowanie cen sezonowych na mleko i jego przetwory, niższych wiosną i latem, a wyższych jesienią i zimą.

Większość także (55,6 proc.) wypowiedziała się za większym wyrównaniem do emerytur i rent, niż zasiłków rodzinnych.

W listach przekazanych Urzędowi Cen, częstokroć bardzo obszernych i wnikliwych, obywatele poruszali problemy oraz przedstawiali postulaty i wnioski podobne do zgłoszonych przez związki zawodowe, inne organizacje społeczne i instytucje.

STANOWISKO URZĘDU CEN

Urząd Cen głęboko przeanalizował szczegółowe opinie, wnioski i postulaty zgłoszone przez obywateli, organizacje i instytucje. Były one bogate, różnorodne i posłużą władzom nie tylko do modyfikacji założeń i podjęcia decyzji o podwyżce cen żywności, ale także będą pomocne w długofalowym kształtowaniu polityki gospodarczej.

W trakcie konsultacji ujawniły się znaczne rozbieżności opinii, poglądów i interesów różnych grup społecznych. Urząd Cen obecnie przedstawia swe stanowisko wobec spraw węzłowych lub szczególnie spornych.

1. Prawdziwy jest niewątpliwie pogląd, szeroko reprezentowany w czasie konsultacji, szczególnie przez związki zawodowe, że sprawy cen w ogóle, a podwyżki cen żywności w szczególności trzeba rozważać na szerszej płaszczyźnie całości problematyki gospodarczej. Ceny, jak wiadomo, nie są kategorią gospodarczą wyizolowaną z całości problematyki ekonomicznej. Słuszne są więc postulaty, by przede wszystkim wzmóc wysiłki mające na celu zwiększanie wydajności pracy, powiązać wysokość zarobków z ilością i jakością pracy, zlikwidować marnotrawstwo, obniżyć koszty produkcji, zwiększyć produkcję poszukiwanych towarów rynkowych itp. Realizacja tych postulatów z pewnością przyczyni się do wzrostu dochodów realnych i będzie skutecznym środkiem zwalczania inflacji, zapewnienia stabilnej siły nabywczej złotówki.

O tych wszystkich sprawach rzeczywiście nie było mowy w opublikowanym w prasie w dniu 12 listopada 1983 r. dokumencie Urzędu Cen, zawierającym propozycje podwyżek cen żywności.

Problemy te zostały ujęte w treści innych dokumentów rządowych, publicznie ogłoszonych i dyskutowanych w tym samym czasie. Jednocześnie bowiem z konsultacją propozycji podwyżki cen żywności prowadzona była dyskusja nad założeniami Centralnego Planu Rocznego na rok 1984. Ujmowały one między innymi propozycje rozwoju gospodarki w 1984 roku, przedstawiono także założenia polityki dochodów i cen.

Równolegle dyskutowano zmiany niektórych mechanizmów reformy gospodarczej. Ich podstawowym celem jest właśnie wywarcie na przedsiębiorstwa nacisku ekonomicznego, zmuszającego je do polepszenia pracy, zwalczania marnotrawstwa, podnoszenia wydajności pracy, obniżania kosztów własnych. Ustawa wprowadzająca odpowiednie korekty w mechanizmach reformy gospodarczej została ostatecznie przyjęta przez Sejm PRL w dniu 21 grudnia 1983 roku. I wreszcie przez wiele tygodni trwała dyskusja i konsultacja nad projektem ustawy o nowych, w pierwszej fazie eksperymentalnych zasadach wynagradzania, których celem jest właśnie ściślejsze powiązanie wysokości zarobków z wkładem pracy i jej wynikami.

Wszystkie te dokumenty łącznie zawierają odpowiedź na pytanie, jakie kompleksowe działania podejmuje rząd dla rozwiązania problemów gospodarczych. Ceny stanowią tylko fragment globalnych zamierzeń.

Trzeba jednak stwierdzić, że wszelkie poczynania rządu mogą tylko stwarzać warunki dla polepszenia sposobu gospodarowania. Walka o wzrost produkcji, poprawę jej jakości, zwiększenie wydajności pracy, likwidację marnotrawstwa, obniżkę kosztów własnych rozgrywa się w zakładach pracy. Jej powodzenie w ogromnym stopniu zależy od kierownictw, załóg i samorządów przedsiębiorstw, a także od organizacji związkowych.

2. W czasie konsultacji podniesiono zarzut, że w propozycjach urzędu cen przedstawiono tylko skutki podwyżki cen urzędowych podstawowych artykułów spożywczych, pominięto natomiast skutki wzrostu cen, jaki te podwyżki spowodują dla innych towarów i usług. Dotyczy to artykułów, do których wytworzenia zużywa się np. cukier, mąkę czy tłuszcze, a także posiłków w zakładach gastronomicznych i stołówkach, innych artykułów żywnościowych takich jak jaja, warzywa, owoce czy wreszcie wyrobów i usług rzemiosła. Zarzut ten jest słuszny. W opublikowanym przez Urząd Cen projekcie brak było takiej analizy. Brak ten został uzupełniony w toku konsultacji. Przedstawiliśmy na łamach gazet ocenę pochodnych skutków podwyżki urzędowych cen podstawowych artykułów spożywczych. Analizy przeprowadzone przez Urząd Cen nie potwierdzają obaw że skutki podwyżki cen w sposób zasadniczy zwiększą obciążenia ludności wydatkami wtórnymi. W rezultacie podwyżki cen cukru, mąki i tłuszczów zwiększą się koszty produkcji przetworów owocowych (dżemy, soki, kompoty), wyrobów ciastkarskich, cukierniczych, lodów. Może to — choć nie musi — spowodować wzrost ich cen. Łączne skutki wzrostu cen cukru, mąki i tłuszczów dla kosztów wytwarzania innych artykułów żywnościowych (pochodnych) mogą wynieść ok. 5 mld zł (dla porównania — skutki wzrostu cen podstawowych artykułów żywnościowego wg I wariantu — 120 mld zł). Do wytworzenia różnych artykułów spożywczych (przetwory owocowe, cukierki, ciastka itp.) zużywa się rocznie ok. 450 tys. ton cukru. Jeśli cena cukru zostałaby podniesiona np. o 6 zł na kilogramie, to z tego tytułu koszty produkcji różnych artykułów pochodnych wzrosną o 2,7 mld zł.

Na produkcję pieczywa cukierniczego i na inne cele produkcyjne (poza wypiekiem podstawowego pieczywa i produkcją makaronów) zużywa się ok. 140 tys. ton mąki. Gdyby jej cena wzrosła np. o 8 zł na kilogramie (o tyle Urząd Cen proponował podnieść ceny detaliczne mąki w I wariancie) koszty produkcji artykułów, do których jest używana wzrosną o ok 1,2 mld zł.

Można ten sam problem przedstawić na przykładzie konkretnych artykułów spożywczych. Tak np. przy podwyżce ceny 1 kg cukru o 6 zł koszt wytworzenia słoika dżemu, którego cena wynosi obecnie 60—70 zł wzrósłby o 1,50 zł, a więc o 2—3 proc., w podobnym stopniu wzrosłyby koszty produkcji cukierków, a w nieco większym (o 5 do 10 proc.) koszty wytwarzania wyrobów ciastkarskich i lodów.

Podwyżka cen podstawowych artykułów spożywczych spowoduje także wzrost cen posiłków w zakładach gastronomicznych i stołówkach pracowniczych. Urząd Cen szacuje, że koszt obiadu w stołówkach pracowniczych może się zwiększyć o 4—6 zł. Trzeba jednak pamiętać, iż korzystający z tych obiadów nie jadają ich w domu. W związku z tym wydatki te nie kumulują się.

Należy się również liczyć z dążeniem rzemieślników do podniesienia cen swych wyrobów i usług. Ich koszty utrzymania zwiększą się w rezultacie podwyżki cen żywności, podobnie jak innych grup społecznych. Dla zrekompensowania tego wzrostu podniesienie cen swej produkcji nie powinno być wyższe niż o 1—2 proc. ale podwyżka cen żywności może się stać przesłankiem do podnoszenia cen w większym stopniu. Nie będzie to miało jednak nic wspólnego z rzeczywistym wzrostem kosztów spowodowanym podwyżką cen żywności. Urząd Cen i organa kontroli finansowej będą zdecydowanie przeciwdziałać tego rodzaju próbom.

W sumie ocenia się, że wzrost wydatków spowodowany ewentualnym podniesieniem cen towarów i usług pochodnych podwyżki cen żywności nie powinien być wyższy niż 20—30 zł na osobę miesięcznie.

Natomiast ceny jaj, owoców i warzyw, nie wykazują bezpośredniego związku z cenami detalicznymi podstawowych artykułów żywnościowych, w większości zresztą reglamentowanych. Już od dłuższego czasu o poziomie cen jaj, owoców i warzyw decyduje podaż i popyt. Ceny te ulegają zwiększeniu, jeśli podaż jest niższa w porównaniu z popytem, a obniżają się wówczas, gdy podaż rośnie.

Nieuzasadnione są obawy, iż podwyżka cen żywności spowoduje automatyczny wzrost cen wszystkich artykułów, w tym również przemysłowych. Nie ma bowiem bezpośredniego związku między podwyżką cen żywności a poziomem cen innych wyrobów.

3. W czasie konsultacji często postulowano, aby przedstawić całokształt polityki płac i polityki cen w 1984 r. Podstawowe założenia tej polityki zostały już przedstawione w Centralnym Planie Rocznym na 1984 rok, a także, w skrótowej formie, w opublikowanych przez Urząd Cen propozycjach podwyżki cen żywności. W dokumentach tych przewiduje się, iż w roku 1984 przeciętne płace w gospodarce uspołecznionej wzrosną o 17 proc., a koszty utrzymania zwiększą się o 15—16 proc.

Polepszenie sytuacji, uzyskanie wydatniejszego wzrostu płac realnych w roku 1984 jest możliwe tylko poprzez przekroczenie w przedsiębiorstwach planowanej produkcji towarów rynkowych, poprzez wzrost wydajności pracy i obniżkę kosztów wytwarzania. Sytuacja konkretnych zakładów pracy i ich pracowników będzie więc zależała przede wszystkim od wyników ich pracy.

W tym samym planie na rok 1984 przewiduje się wzrost cen detalicznych (i kosztów utrzymania) o 15—16 proc. Z tych 15—16 proc. ok. 7 proc. stanowią statystyczne skutki podwyżek cen już wprowadzonych w różnych okresach 1983 r. (np. podwyżka cen alkoholi, papierosów oraz innych używek z pierwszych miesięcy 1983 r.). Rzutują one statystycznie na rok 1984 — jest to rezultat przyjętej metody obliczania wskaźnika cen detalicznych i wskaźnika kosztów utrzymania.

Tegoroczny zakładany wzrost cen wyniesie zatem w rzeczywistości 8—9 proc., w tym około połowę (4—5 proc.) stanowiłyby skutki proponowanej podwyżki cen żywności. Oznaczałoby to, że wzrost cen wszystkich innych towarów i usług (poza podstawowymi artykułami spożywczymi) wyniesie też około 4 proc. W obrębie tych 4 proc. zmieści się zapowiedziany wcześniej na jesień 1984 roku II etap reformy czynszów kwaterunkowych (jego skutki są już znane zainteresowanym), a także wzrost cen umownych różnych artykułów przemysłowych i usług. Nie da się jednak z góry dokładnie określić, które wyroby i w jakim stopniu zdrożeją. Zależy to bowiem w dużej mierze od ich producentów, od wykorzystania przez nich możliwości obniżenia kosztów produkcji.

Utrzymanie łącznego wzrostu cen w granicach przewidzianych planem (15—16 proc.) będzie zależeć od obniżenia kosztów produkcji, od wykonania przez przedsiębiorstwa planu produkcji rynkowej i przestrzegania przez nie dyscypliny płac oraz innych dochodów. Dodatkowy, większy niż w planie wzrost dochodów pieniężnych ludności, bez jednocześnie lepszych niż się planuje efektów produkcyjnych — i to przede wszystkim w dziedzinie produkcji rynkowej — musiałby doprowadzić do ponadplanowego wzrostu cen, a zatem i kosztów utrzymania.

Dla przeciwdziałania takiemu biegowi wydarzeń Sejm i rząd modyfikując mechanizmy reformy gospodarczej wprowadziły bardziej rygorystyczne zasady gospodarowania w przedsiębiorstwach, między innymi podjęto szereg środków dla przeciwdziałania nadmiernemu wzrostowi cen, w tym także cen umownych. Wszystkie decyzje w tych sprawach zostały opublikowane.

4. W wielu wypowiedziach uczestników konsultacji podkreślano potrzebę polepszenia jakości produkcji. Zgłaszano zarazem wątpliwości, czy podwyżka cen artykułów spożywczych przyczyni się do polepszenia ich jakości.

Samo podwyższenie cen nie spowoduje polepszenia jakości, bowiem system cen jest tylko jednym z instrumentów oddziaływania na jakość. Podwyżka cen może się przyczynić do podniesienia jakości, jeśli stworzy warunki równowagi między podażą i popytem, jeśli rynek producenta przekształci się w rynek sprzedawcy. Wówczas trudności zbytu zmuszają producenta do dbania o jakość swej produkcji.

Ustawa o cenach nakłada na producentów obowiązek obniżenia ceny w razie pogorszenia jakości towaru. Nowe przepisy stanowią, że jeżeli producent nie obniży ceny mimo pogorszenia jakości, to czynić to będą Urzędy Cen.

5. W czasie konsultacji ujawnił się bardzo zróżnicowany stosunek społeczeństwa do kwestii dotowania produkcji żywności. Z jednej strony postulowano jak najmniejsze podwyżki cen, a więc — w konsekwencji — stosunkowo wysokie dotowanie produkcji, z drugiej — równie licznie — postulowano by wreszcie zlikwidować dotacje do żywności, co, oczywiście, wymagałoby większego wzrostu jej cen.

Proponowane zmiany cen detalicznych żywności stanowią wyjście kompromisowe. Zakładają one utrzymanie dotacji do żywności na poziomie sprzed podwyżki cen skupu z lipca 1983 r.

6. Wysunięto także propozycję, aby zamiast podwyżki cen żywności podnieść ceny artykułów luksusowych, lub obniżyć wszystkie płace, emerytury i renty oraz inne dochody o 300 zł miesięcznie.

Zdaniem Urzędu Cen, na powszechne obniżenie dochodów społeczeństwo nie wyraziłoby aprobaty. Wielu wyraża ogólną zgodę na podniesienie cen artykułów luksusowych, natomiast uzgodnienie listy takich artykułów, mającej gospodarcze znaczenie, jest w praktyce prawie niemożliwe.

Podstawowy cel podwyżki cen żywności jest zresztą zupełnie inny. Nie chodzi tutaj o ściągnięcie nadwyżek pieniądza jakąkolwiek metodą. W 1983 roku, w rezultacie wzrostu kosztów produkcji rolnej i podniesienia cen skupu produktów rolnych, zostały narzucone i tak nie najlepsze poprzednio relacje między cenami detalicznymi żywności i cenami skupu oraz kosztami produkcji rolnej. Dalsze utrzymywanie takich relacji groziłoby ograniczeniem produkcji rolnej. Np. rolnicy nie byliby zainteresowani wytwarzaniem żywności na własne potrzeby, ponieważ taniej mogliby ją kupować w sklepach. Prowadziłoby to do pogorszenia zaopatrzenia w żywność, do czego nie można dopuścić.

7. W trakcie konsultacji w licznych przypadkach wyrażano także obawę, iż nie będzie możliwe w wielu zakładach osiągnięcie w 1984 r. wzrostu płac w wysokości przewidzianej Centralnym Planem Rocznym.

W rozumowaniu tym pomija się drogę zwiększania środków na wynagrodzenia — przez obniżkę kosztów własnych, w szczególności zmniejszenie zużycia materiałów i oszczędniejsze zatrudnienie (mniej osób, wyżej za to opłacanych). Jeśli prawdziwe są oceny skali marnotrawstwa, przedstawiane w czasie konsultacji i dyskusji o cenach, to przecież w likwidacji tego marnotrawstwa tkwi olbrzymie rezerwa zwiększania środków na wynagrodzenia.

Działanie w tym kierunku, pozwalając na wygospodarowanie potrzebnych środków na wzrost płac w konkretnych zakładach pracy prowadzi jednocześnie do polepszenia efektów gospodarki. Jest najlepszą drogą do zwalczania inflacji, ograniczenia ruchu cen i poprawy warunków materialnych całego społeczeństwa.

* * *

Kierownictwo Urzędu Cen serdecznie dziękuje tym wszystkim, którzy uczestniczyli w tej najszerszej dotychczas przeprowadzonej w Polsce konsultacji. Dziękuje również wszystkim, którzy brali udział w jej organizowaniu i bilansowaniu wyników.

Urząd Cen w najbliższym czasie przedstawi Radzie Ministrów do rozpatrzenia projekt decyzji w sprawie podwyżki cen żywności i wyrównania jej skutków.

Będzie on podany do publicznej wiadomości.

(PAP)

W LKP o projekcie ordynacji wyborczej

W wielu kołach LKP oraz w zarządach dzielnicowych odbyły się zebrania poświęcone projektowi ordynacji wyborczej do rad narodowych. Stanowiska i opinie działaczek środowisk kobiecych zreferowano na ostatnim zebraniu aktywu ligi, które otworzyła przewodnicząca ZŁ LKP — Janina Suska-Janakowska, a prowadziły Henryka Mikuć — przewodnicząca Komisji Organizacyjnej LKP i jednocześnie przewodnicząca Zarządu Dzielnicowego tej organizacji w dzielnicy Łódź-Górna oraz przewodnicząca Zespołu Kobiet Radnych RN m. Łodzi — Genowefa Pawlik.

Większość zabierających głos wypowiedziała się za bezpośrednią formą wyboru do rad narodowych. Podkreślono konieczność dopuszczenia samorządów mieszkańców do zgłaszania kandydatów na radnych, zwłaszcza do rad stopnia podstawowego. Uczestniczki zebrania wypowiedziały się za możliwością głosowania bez skreśleń, wychodząc z założenia, że dotychczasowa praktyka wyborów utrwalona w świadomości większości obywateli mogłaby przy konieczności stosowania skreśleń — spowodować nieważność wielu głosów mimo braku takich intencji u wyborców. (k)

Prof. dr med. Jadwiga Kopczyńska-Sikorska – kierownik Zakładu Rozwoju Dzieci i Młodzieży Instytutu Matki i Dziecka

Najpotrzebniejsza witamina „M"

O dziecku i jego potrzebach w okresie odświętnym myślimy nieco inaczej. Zawsze serdeczniej, na miarę własnych uczuć, ale wszyscy z miłością. Czasem z poczuciem winy, że dopiero teraz. Zawsze uważniej, niż zwykle. Nasze przemyślenia wiążą się z większą jakby odpowiedzialnością wobec dziecka — istoty bezbronnej, w pełni od nas zależnej. Często wspominamy nasze własne dzieciństwo, porównujemy, oceniamy, pragniemy poprawić, uzupełnić, a także nierzadko — wskrzesić to, co zaprzepaściliśmy.

Staramy się przekonać siebie samych i o tym, że poza przedszkolnym czy szkolnym istnieje przede wszystkim wychowanie domowe. Matczyne i ojcowskie. Najcenniejsze, niezależnie od poziomu wykształcenia rodziców. Myślimy i o tym, że w domu za mało zrobiliśmy dla naszego dziecka, by stworzyć mu warunki aby rosło, rozwijało się i dojrzewało — jak mówi Korczak — „każdą komórką swego organizmu i każdym uderzeniem pulsu".

Bardziej wtajemniczeni w arkana sztuki wychowania rodzice przypominają sobie Korczakowskie przykazania i myśli o tym, że: „każde dziecko chce być dobre, że jeśli czegoś nie umie, to ich obowiązkiem jest je nauczyć, jeśli nie wie, to należy mu wytłumaczyć, a jeśli nie może, to trzeba mu pomóc".

Niektórzy myślą o tym, że stale doskonali się programy edukacyjne i wychowawcze, że ogromnym wysiłkiem społeczeństwa otwieramy dla dzieci i nowe żłobki i przedszkola, ale czy jednocześnie chronimy je przed samotnością, lękiem, troskami, wcale nie mniejszymi od tych, które przeżywamy sami? Czy pamiętamy o tym, co mówią znawcy serca i duszy dziecięcej, że dziecko czuje silniej, więc ból większy? Jakże często słyszę w gabinecie lekarskim od matki robotnicy i tej z wyższym wykształceniem, słowa skierowane do dziecka, gdy zachowuje się nie tak, jakby sobie życzyły: „Bo cię nie będę kochać". Czy potrafimy zrozumieć dziecko w codziennym z nim kontakcie w rodzinie i w szkole w działaniach na jego rzecz — zarówno tych społecznych, jak i tych urzędowych?

Jesteśmy świadkami szeregu przeobrażeń natury psychologicznej w naszym stosunku do dziecka. Obaliliśmy mit o dziecku, które rodzi się geniuszem. Coraz częściej i powszechniej mówimy o uzdolnionych rodzicach, tzn. takich, którzy tkwiące w każdym noworodku potencjalne możliwości twórcze potrafią dostrzec, wyzwolić i pielęgnować.

Jesteśmy świadkami narodzin nowej pedagogiki, opartej na własnej aktywności dziecka, jego ciekawości świata, jego pragnieniu posiadania jak najszybciej umiejętności dorosłych. Uznajemy rolę dziecięcej twórczości, pragniemy pozyskać dziecko, a nie tylko egzekwować od niego posłuszeństwo. A to, co wczoraj określaliśmy jako bazgranie dziecięce, dziś podnosi się do rangi sztuki.

Żyjemy w czasach, kiedy po raz pierwszy powszechnie przyjęte, że dzieci ma się po to, aby być szczęśliwym.

* * *

Poglądy na dziecko i jego wychowanie, a przede wszystkim jego potrzeby, uległy i ulegają istotnym zmianom. Zmieniły się także poglądy na pełnienie przez rodziców i rodzinę funkcji wychowawczych. Zmieniła się postawa społeczeństwa wobec spraw dziecka. Już dawno nie patrzymy na nie, jak na miniaturę człowieka dorosłego. Widzimy w nim odrębną osobowość, pełnoprawnego obywatela. Wyróżniono i zbadano cechy charakterystyczne poszczególnych okresów rozwojowych, uznano ogromne znaczenie pierwszych, wczesnych lat życia dziecka, stanowiących podstawę dojrzałej osobowości. Poznano tzw. regulatory, stymulatory i modyfikatory rozwoju. Ze szczególną uwagą prowadzi się badania nad uzdolnieniami młodych, nad trudnościami w nauce, nad czynnościami zabawowymi i ich znaczeniem w osiąganiu dojrzałości.

Medycyna, psychologia i pedagogika odkryła przed nami całe bogactwo i złożoność natury dziecka.

Przedmiotem szczególnej troski i działań w ochronie zdrowia i czuwaniu nad prawidłowością jego rozwoju stało się zdrowie rodziny, jej zadania nie tylko biologiczne, ale szczególnie wychowawcze.

Teoretycznie więc sprawy młodych obywateli w świecie dorosłych uzyskały należną im rangę. W praktyce jednak, w życiu codziennym wiele potrzeb dziecka nie jest dostrzeganych i nie jest zaspokajanych.

Jakże często zapominamy o tym, że dziecko o swoje potrzeby nie umie się upomnieć, że nie potrafi o nie walczyć.

Pragnę z całym naciskiem podkreślić — znajomość najpilniejszych potrzeb dziecka w praktyce jest ciągle niedostateczna. Nie zawsze wystarcza zabezpieczenie środków materialnych. Nie tylko o zaspokajanie potrzeb biologicznych, w tym głównie żywieniowych, czy też zabezpieczanie w przedmioty powszechnego użytku nam chodzi. Te potrzeby są na ogół rozumiane i podejmowane są wysiłki, aby im wyjść naprzeciw.

Myślę o innych, nie mniej ważnych potrzebach dziecka, które wymagają od dorosłych pewnego poziomu wiedzy, głębszych przemyśleń z zakresu tego, co nazywany kulturą pedagogiczną łącznie z kulturą zdrowotną. Myślę o potrzebach psychicznych, które pojawiają się u człowieka już w pierwszych dniach jego życia i są bardzo istotnymi czynnikami rozwoju. Ich rozumienie warunkuje poczucie szczęśliwego dzieciństwa. Myślę o potrzebach psychicznych.

Wyodrębnia się najpowszechniej trzy zasadnicze grupy potrzeb: biologiczne, psychiczne i społeczne, a prawidłowy rozwój dziecka, za który ponosimy odpowiedzialność my, dorośli, zależy od zaspokajania wszystkich. Jednak o potrzebach psychicznych i społecznych wie się i mówi zbyt mało, a przecież są one niezbędne dla prawidłowego funkcjonowania dziecka we współczesnej cywilizacji. Są nimi potrzeby: miłości, bezpieczeństwa, kontaktu emocjonalnego z otoczeniem rodziców, aktywności, samodzielności, poznawania, uznania i szereg innych. Wymieniłam najważniejsze.

Jak wykazały liczne badania, najistotniejszym warunkiem zaspokojenia wszystkich potrzeb dziecka w środowisku rodzinnym, jest prawidłowa struktura rodziny, jej zdrowa wewnętrzna atmosfera. Szereg badaczy podkreśla, że dziecko nie może znieść poczucia niepewności uczuciowej oraz napięć i konfliktów między bliskimi mu osobami.

Czy kochając nasze dziecko respektujemy jego potrzeby natury psychicznej?

Potrzeba miłości i bezpieczeństwa, prawo dziecka do zdrowia, do dobrych, to znaczy odpowiedzialnych rodziców i wychowawców, prawo dziecka do twórczej dobrej zabawy, do postrzegania piękna, prawo dziecka do szacunku i uznania — winno być zaspokajane nie tylko wtedy, gdy jest ono małe, ale aż do osiągnięcia dojrzałości. W formie i sposobach nawiązujących do właściwości jego okresu rozwojowego.

Zaspokajanie potrzeb psychicznych naszych dzieci decyduje w istotnym stopniu o ich rozwoju, zdrowiu, radości. Realizowanie potrzeb psychicznych i społecznych dziecka obok potrzeb natury biologicznej jest koniecznym warunkiem prawidłowego funkcjonowania młodego człowieka. Jednym z zasadniczych zadań współczesnej rodziny i społeczeństwa jest stworzenie mu możliwie najkorzystniejszych warunków dla rozwoju, co sprzyja jednocześnie rozwijaniu jego potencjalnych możliwości i kształtowaniu pożądanych społecznie postaw.

Czy umiemy kochać i rozumieć potrzeby dziecka — najcenniejszego skarbu każdej rodziny i każdego społeczeństwa?

Refleksja nad dzieckiem, to refleksja nad społeczeństwem i nad zmianami, które w nim zachodzą.

Dokończenie z numeru piątkowego

Bezradność

Michał O. mieszkał w domu rencisty trzy lata oraz siedem miesięcy. Potem znaleziono go martwego. Śledztwo wykazało, że w butelce z wódką, którą pił, acz nie dopił, znajdowała się silna dawka lekarstwa będącego trucizną. Dalej ustalono, że O. tego dnia wypił butelkę wódki dobrej, nie zatrutej, jak na to wskazywała resztka w butelce. Będąc pijany nie poczuł potem obrzydliwego smaku płynu z drugiej butelki lub zlekceważył go. Wypiwszy truciznę położył się wieczorem spać, a rano znaleziono go nieżywego. Mogło to być samobójstwo, jednakże pewne okoliczności wskazywały na zabójstwo. Truciznę O. wypił przy niedzieli. Przypuszczalnie nie miał tego dnia w domu alkoholu, gdyż wracając spod kościoła kupił sobie butelkę wódki w barze. To była ta butelka nie zatruta. Skąd potem wziął drugą? Istniało prawdopodobieństwo, że ktoś mu ją dał już tak spreparowaną brzydko. Lek, którego się z fatalnym skutkiem napił, były to krople na oczy. Używała ich tylko jedna pensjonariuszka domu. Miała zapas — kilka buteleczek. Trzymała je w pokoju, który dzieliła z dwiema innymi paniami. Wszystkie one po kolacji oglądały w pokoju telewizję a właśnie po kolacji właścicielka kropli ostatni raz tego dnia wpuszczała je sobie do oczu i lek wtedy jeszcze był w pokoju, potem zniknął. Do tych trzech pań przychodziły różne inne panie. Jednym słowem lek mogła zabrać i przelać do flaszki z wódką któraś z nich lub jedna z dwóch kobiet, które odwiedziły przed wieczorem ten pokój, ale nie Michał O., gdyż tam nie wchodził.

Krąg podejrzanych obejmował pięć osób — same stare kobiety. Szukano motywu zbrodni. Objawiły się wtedy rzeczy zadziwiające. Pensjonariusze zakładu, który mieści się w starym domu, kiedyś pałacyku lokalnego fabrykanta, mieszkają po 3, 4, 5 osób w jednym pokoju.

Michał O. zamieszkał zrazu w trzyosobowym pokoju, mając za współlokatorów dwóch starszych panów. Obecnie jednak zajmował sam dwa pokoje w amfiladzie, urządzone, wbrew zakazowi, częściowo jego własnymi sprzętami. Jedna z pomocy kuchennych była kochanką kaleki. Przyjmował i to wbrew regulaminowi do późnych godzin nocnych wizyty kompanów z miasta i z nimi hałaśliwie popijał. Niektóre starsze panie wynajmował do różnych posług. Wysyłał je do ogonków po produkty. Piekły mu w kuchni ciasta. Wstawały po nocy robić kanapki dla gości...

Administracja twierdziła, że była bezradna wobec tych „nieregulaminowych" poczynań. Pana O. nie mogła usunąć, bo go tu skierowały władze miasta, nadto był brutalny, zamożny i młody, a więc robił co chciał. Śledztwo wykazało jednak, że kierowniczka domu na imieniny otrzymała od Michała O. w prezencie telewizor kolorowy wartości 25 tys. złotych.

Zamożność Michała O. brała się z niedzielnej żebraniny. Miał on chyba także rezerwy finansowe z czasów okradania samochodów. Poza tym kręcił się cały dzień po mieście pośrednicząc w różnych interesach.

Ustalono jeszcze i to także, że niektóre starsze panie rywalizowały o jego względy, co wynikało nie tylko z ubiegania się o różne upominki pieniężne i rzeczowe, jakie rozdawał, ale i z tego, że był w tym domu starych ludzi postacią dominującą, witalną, mimo że zawsze pijaną.

Ów „dom spokojnej starości" miał na etacie psa powołanego do pilnowania dobytku, ale jak wszyscy lokatorzy tak już starego, że już tylko drzemał nie reagując na nic. Feralnego wieczoru po kolacji starsza pani używająca kropli do oczu, na prośbę pomocy kuchennej Danuty Sz. przyniosła jej te swoje krople, aby ich użyła do uśpienia psa. Danuta Sz. zamiast psa uśpiła Michała O. wlewając krople do kupionej butelki wódki, którą panu Michałowi zaniosła. Starszej pani kazała trzymać język za zębami grożąc, że inaczej przyjdzie ją udusić. Pani ta liczy 89 lat, więc jest strachliwa. Przesłuchanie jej kulało, bo gadała od rzeczy.

Michał O. żył właśnie z tą Danutą Sz., niezbyt urodziwą 30-letnią panną. Miała ona poza tym narzeczonego, wybierała się wyjść za niego za mąż i powiedziała o tym Michałowi O. uzasadniając tym wymigiwanie się od składania mu teraz wizyt. W przeddzień dramatu Michał O. pojechał więc taksówką do tego narzeczonego i mu powiedział, żeby się z tą Sz. nie żenił, gdyż to jest dziwka, z którą on sam żyje za kieliszek wódki, parę pończoch, czy jakieś tam 50 złotych.

Danuta Sz. opowiedziała, po aresztowaniu, że narzeczony wziął sobie to do serca i jej oznajmił: już ma doń więcej nie przychodzić, skoro jest taka. Panna Sz. zrozpaczona poszła wtedy do Michała O. z pretensjami, a ten ją ciężko pobił kulą. Czemu nie uciekła, gdy się na nią zamierzył? Przecież to jednonogi kaleka. Danuta Sz. nie umiała tego objaśnić. Michał O. przywoływał ją ku sobie i tak patrzył, że działał paraliżująco, więc podchodziła, on uderzał, ona odskakiwała, on znów ją wołał.

Danuta Sz. pobita została przed kolacją, potem ją szykowała płacząc i podawała, po kolacji zaś zmyła naczynia i zaniosła Michałowi O. butelkę z trucizną. Powiedziała, że jest to butelka na zgodę.

MAGMA

W ŁÓDZKIEJ PRASIE PISANO...

50 LAT TEMU

Wstrząsająca katastrofa w kopalni węgla brunatnego „Nelson" w Osek w Czechosłowacji. Gwałtowny wybuch gazu w chodniku podziemnym spowodował całkowite zasypanie szybu prowadzącego do wnętrza kopalni. W chwili wybuchu pod ziemią znajdowało się 178 górników. Ratownicy nie byli w stanie dotrzeć do zasypanych. Aby ugasić płonący szyb, zdecydowano zasypać i zamurować wszystkie wejścia do szybu, rezygnując z prób uratowania zasypanych.

* * *

Dumping japoński zagraża przemysłowi łódzkiemu. Od kilku miesięcy na rynku łódzkim zwiększa się podaż japońskiego jedwabiu naturalnego. Jest on sprzedawany po cenach znacznie niższych niż gatunki włoskie i szwajcarskie. Państwa europejskie wszczęły energiczną akcję w celu niedopuszczenia towarów japońskich na swe rynki.

* * *

Słynny „Fukier" sprzedał do USA znaczne ilości starych win węgierskich i młodów polskich. Wszystkie liczą ponad 200 lat. Sprzedano ok. 7 tys. butelek za ponad milion złotych. Wina te mają być sprzedawane w USA po ok. 75 dolarów za butelkę.

* * *

Ze sportu: w Chicago miał się odbyć mecz bokserski między Maxem Schmelingiem, b. mistrzem świata wagi ciężkiej, a bokserem amerykańskim Kinglem Lewińskim. Do meczu jednak nie dojdzie, bowiem Hitler zabronił Schmelingowi walki z Lewińskim, który wprawdzie urodził się w Ameryce, ale jego rodzice są Żydami.

25 LAT TEMU

Wicepremier ZSRR A. Mikojan przybył do USA. Chociaż wizyta ma charakter prywatny (Mikojan przybył na zaproszenie radzieckiego ambasadora Mienszikowa), odbyło się jednak spotkanie z sekretarzem stanu Dullesem, podczas którego omawiano sprawy „Berlina, Niemiec, rozbrojenia i handlu". Następnie A. Mikojan przyjęty został przez prezydenta Eisenhowera.

* * *

Po ucieczce dyktatora Kuby Fulgencio Batisty, w Hawanie zapanował spokój. Nowym prezydentem mianowany został Manuel Urrutia. Nowy naczelny dowódca kubańskich sił zbrojnych Ramon Barquin oświadczył, że wszystkie siły zbrojne republiki stoją do dyspozycji przywódcy zwycięskiego powstania, Fidela Castro.

* * *

Dotychczasowy ambasador przy Watykanie emigracyjnego rządu polskiego, Kazimierz Papee, został skreślony z listy dyplomatów, mających złożyć papieżowi Janowi XXIII nowe listy uwierzytelniające.

* * *

Ponieważ zima w 1963 roku była łagodna, jeden z czytelników „Dziennika" nadesłał do redakcji notatkę pochodzącą ze zbioru ewangelickiego w Żelowie, a dotyczącą podobnych wybryków pogody w przeszłości. „Roku 1821 na św. Szczepan (26 grudnia) była tak piękna pogoda, że bydło wypędzali obywatele tutejsi w pole, ponieważ wcale śniegu nie było, a ciepło było tak, tak w lecie czasem nie bywa".

Opr. (Jub)

KARNAWAŁ

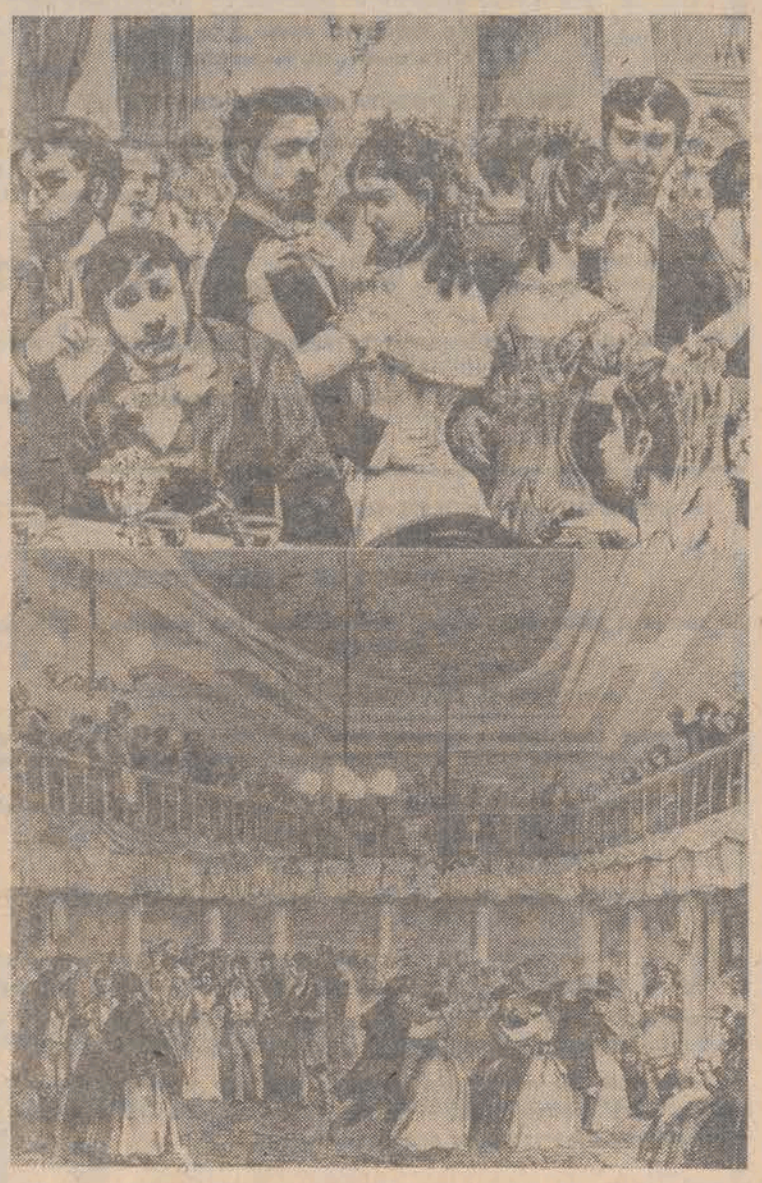

Najmilszą zabawą w mieszanym towarzystwie był i jest taniec. Niegdyś w okresie karnawału — od Trzech Króli aż do środy popielcowej, tańczono dużo i rozmaicie. Dostojnie w wytwornych towarzystwach i zamaszyście po karczmach. W tańcu stale coś się zmienia; nasi przodkowie „wywijali" dziarsko kujawiaka, mazura, oberka. Kto dziś to jeszcze potrafi? A poloneza, bez którego nie mógł się rozpocząć żaden bal? Były też czasy walca. Z początkiem XX wieku pojawiło się w Europie tango. Następnie rozpoczął się okres tańców zwanych jazzowymi. Tango, początkowo najpopularniejsze, zaczęło znajdować konkurencję w takich tańcach jak one-step, two-step, boggie-woogie. Z kolei i one zostały wyparte przez inne, modniejsze. Aż przyszły czasy szalonego rock and rolla, hull-gull, lets-kisa.

Jest karnawał, a więc okres zimowych zabaw. Co będziemy tańczyć? Młodzież zapełni dyskoteki, a starsi chętnie zapewne zatańczą pełne uroku tango.

N/z: (góra) obrazek karnawałowy utrwalony przez Ksawerego Pillatiego — malarza, rysownika żyjącego w latach 1843—1902. Znany był głównie jako ilustrator czasopism „Tygodnik Ilustrowany" i „Biesiada Literacka, a także książek m. in. Niemcewicza i Krasickiego. (Dół) sala tańca — miejsce zabaw ludu warszawskiego.

ZMIANA ADRESU
Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna

ZAWIADAMIA,

że Oddział Oświaty Zdrowotnej

został przeniesiony z lokalu przy ul. Tuwima 4 do lokalu przy UL. PRZYBYSZEWSKIEGO 10.

Obecnie adres Oddziału Oświaty Zdrowotnej Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej brzmi: 93-189 Łódź, ul. Przybyszewskiego 10. Tel. 84-82-01, 84-28-45 do 49 wew. 3, 4. 186-k

PRZETARGI

DYREKCJA ZESPOŁU SZKÓŁ ODZIEŻOWYCH NR 2 W ŁODZI

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót remontowych w I półroczu 1984 roku w budynkach Zespołu Szkół przy ul. Naruszewicza 35.

Dokumentacja techniczna obejmująca zakres robót znajduje się do wglądu w sekretariacie szkoły. Do zgłoszenia ofert zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, komunalne oraz spółdzielnie rzemieślnicze zaopatrzenia i zbytu.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w 14 dni od daty ogłoszenia przetargu o godz. 10 w sekretariacie szkoły.
Zastrzega się ewentualne odstąpienie od przetargu bez podania przyczyn 120-k

FABRYKA SZLIFIEREK PONAR — ŁÓDŹ, ul. Papiernicza 7
Zakład „JOTES" im. J. Strzelczyka

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

— **wykonanie z materiałów własnych lub powierzonych w 1984 roku części do szlifierek wg rysunku ZN, RN, BN i PN/M. Dokumentacja na wymienione wyroby znajduje się do wglądu w dziale zaopatrzenia i kooperacji (pokój 215, II p., tel. 43-50-37).**

Oferty z ceną za 1 szt. wyrobu należy składać w zalakowanej kopercie w dziale zaopatrzenia i kooperacji w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w 5 dni po upływie terminu ich składania.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Fabryka zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub odstąpienie od przetargu bez podania przyczyn. 104-k

ZARZĄD OKRĘGU FWP WARSZAWA
00-328 Warszawa, ul. Kopernika 36/40

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót remontowo-budowlanych w DW „Leśna" 01, 02, 03, 04, 05, w Kolumnie k. Łodzi na podstawie orzeczeń technicznych opracowanych przez Zarząd Główny PZIITB Zespół Rzeczoznawców Budowlanych Warszawa.

Termin wykonania I—II kw. 1984 roku. Dokumentacja do wglądu w dziale inwestycji i remontów W-wa, ul. Kopernika 36/40, pok. 102, I p., tel. 26-73-18.

Do składania ofert zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie pracy, spółdzielnie rzemieślnicze.

Zastrzega się wybór ofert i unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 85-k

SPÓŁDZIELNIA KÓŁEK ROLNICZYCH W WODZIERADACH, WOJ. SIERADZKIE

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu marki Syrena R-20, rok produkcji 1977, cena wywoławcza 28.200 zł,

oraz II PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż ciągników i maszyn rolniczych takich jak: kombajn ziemniaczany, prasa Z-223, przyczepa samobieżna, przyczepy rolnicze.

Ceny wywoławcze na sprzęt rolniczy i ciągniki obniżone zostały o 20 proc. Wykaz sprzętu znajduje się w tablicach ogłoszeń SKR i Urzędu Gminy w Wodzieradach.

Sprzęt można oglądać w tygodniu poprzedzającym przetarg w godzinach od 9 do 14.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu do kasy Spółdzielni Kółek Rolniczych.

Przetarg odbędzie się w dniu 23 stycznia 1984 roku o godzinie 8 w świetlicy Spółdzielni Kółek Rolniczych w Wodzieradach.

Spółdzielnia nie odpowiada za wady oraz nie uzupełnia braków wyposażenia oraz zastrzega sobie prawo do odstąpienia od przetargu w poszczególnych pozycjach bez podania przyczyn. 183-k

ZJEDNOCZONE ZAKŁADY PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO „WÓLCZANKA"
w Łodzi, ul. Wólczańska 243

OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót tynkarskich budynków n. Oddziału w Łasku, ul. Przemysłowa w II kwartale 1984 roku.

Dokumentacja na w.w. roboty znajduje się w dziale mechaniczno-energetycznym ZZPO — Wólczanka w Łodzi, ul. Wólczańska 243.

Do składania ofert zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie pracy i spółdzielnie rzemieślnicze.

Oferty należy składać w terminie 10 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia (w kopertach zalakowanych).

Komisyjne otwarcie kopert nastąpi trzeciego dnia po upływie terminu przeznaczonego na składanie ofert.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 184-k

SIERADZKI KOMBINAT BUDOWLANY
w Sieradzu,
ul. Armii Ludowej 73

ZATRUDNI ZARAZ

1. **W produkcji**
   — **inżyniera ds. sanitarnych,**
   — **monterów-spawaczy centralnego ogrzewania,**
   — **monterów instalacji sanitarnych.**
2. **W dziale przygotowania produkcji**
   — **technika elektryka i technika ds. sanitarnych do sporządzania kalkulacji.**

◆ Pracownikom zamiejscowym zapewniamy miejsce w hotelu pracowniczym, a po roku nienagannej pracy możliwość otrzymania mieszkania w budownictwie patronackim.

◆ Ponadto w przypadku pracowników produkcyjnych gwarantujemy wysokie zarobki z tytułu pracy w systemie akordowym.

Nie dotyczy kandydatów z województwa miejskiego łódzkiego. 113-k

K O N K U R S

Dziekan Wydziału Włókienniczego Politechniki Łódzkiej
OGŁASZA KONKURS

na stanowisko
ASYSTENTA

w Instytucie Fizyki Włókna i Chemicznej Obróbki Włókna dla absolwenta specjalności chemiczna obróbka wyrobów włókienniczych.

Do podania należy dołączyć następujące dokumenty:
— **życiorys,**
— **odpis dyplomu lub zaświadczenie o ukończeniu studiów,**
— **opinię z miejsca pracy.**

Termin składania dokumentów upływa dnia 4 lutego 1984 roku.

Dokumenty należy składać w Dziekanacie Wydziału Włókienniczego, ul. Żwirki 36, Gmach Włókienniczy, II p. pokój 229. 180-k

ŁÓDZKIE ZAKŁADY KINOTECHNICZNE „PREXER"
z siedzibą w Łodzi, ul. Nowotki 41

Z A T R U D N I Ą:

KIEROWNIKA DZIAŁU FINANSOWO-KSIĘGOWEGO

z wykształceniem wyższym lub średnim, 5 lat praktyki w tym 2 lata praktyki na stanowiskach kierowniczych w księgowości.

KIEROWNIKA RACHUBY

z wykształceniem średnim, 5 lat praktyki ze znajomością zagadnień płacowych, sposobu naliczania zasiłków z tytułu ubezpieczeń społecznych oraz pracy na maszynach księgujących ASCOTA.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela dział spraw pracowniczych w godzinach 7.15 — 15.15, tel. 33-09-79. Wynagrodzenie i pozostałe warunki do uzgodnienia na miejscu. 87-k

ZAKŁADY MECHANIZMÓW PRECYZYJNYCH „MERA — POLTIK"
Łódź, ul. Wigury 21

Z A T R U D N I Ą
KIEROWNIKA DZIAŁU GOSPODARKI NARZĘDZIOWEJ.

Wymagane:
— **wykształcenie wyższe techniczne — mechaniczne,**
— **7 lat pracy zawodowej, w tym 3 lata na stanowisku kierowniczym,**
— **znajomość zagadnień z zakresu gospodarki narzędziowej.**

Bliższych informacji udziela dział kadr, nr tel. 36-86-30. 179-k

Nieruchomości

WILLĘ — dom jedno- dwurodzinny najchętniej okolice Julianowa ul Krakowskiej lub Łagiewnik kupię Oferty „690" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

KUPIĘ działkę budowlaną do 1000 m kw. w okolicach Łodzi. Oferty „12874" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

Kupno Sprzedaż

KUPIĘ stare meble, zegary, ramy do obrazów, obrazy, ozdobne wyroby fajansowe, porcelanowe i metalowe, zastawy i serwisy stołowe. Mogą być niekompletne w różnym stanie zużycia. Mączyński, Łódź, Zyndrama 51, tel. 51-71-65. 12774 g

RADIOMAGNETOFON Sanyo stereo dwukasetowy — sprzedam. Tel. 51-70-64. 42809 g

SPRZEDAM brylant powyżej karata. 52-71-62. 338 g

ATLAS

Starożytni Grecy, by wypocząć w Koryncie, podróżowali furgonem ciągniętym przez muły lub woły.

Dziś możesz pojechać do Karpacza wygodnym autokarem.
DOCEŃ POSTĘPI
PAT „ATLAS" ZAPRASZA
NA WCZASY DO KARPACZA:
16 stycznia 1984 r. — TAM,
27 stycznia 1984 r. — Z POWROTEM.
FAKT, NIE BAJKA.
Koszt z przejazdem w obie strony: 8.500 — 9.600 zł
PRYWATNA AGENCJA TURYSTYCZNA „A T L A S",
Łódź, ul. Wierzbowa 19 m. 24,
tel. 34-99-75. 417-g

PIANINO Legnica — nowe — sprzedam, tel. 86-04-83. 79 g

ZADITEN sprzedam. Tel. 15-80-89. 164 g

UWAGA! Sprzedam nowe regały, lady sklepowe, lodówkę, zamrażarkę, glazurę. Limanowskiego 95, pawilon handlowy, 16—18. 12994 g

FUTRO nutrie — szafiry, modną suknię ślubną — sprzedam. 86-03-80. 13009 g

DYWAN wełniany, futro z nutrii — sprzedam, 51-76-70. 13058 g

BOKSERKI pręgowane, Łucznik L.Z.3 sprzedam. Tel. 36-40-96. 42[illegible] g

COCKER-spaniele rodowodowe — sprzedam. Łagiewnicka 73 m. 28. 13418 g

OWCZARKI niemieckie szczenięta całe czarne i sukę — sprzedam. Walbrzyska 99. 43194 g

JAMNIKI — szczenięta sprzedam. Tel. 51-71-64. 42920 g

SPRZEDAM cocker-spaniele — szczenięta, tel. 33-05-37. 843 g

KIT pszczeli (propolis) oczyszczany; receptura — sprzedaję. 57-51-30.

PUSTAKI, kręgi — sprzedam Tel. 57-42-38. 767 g

WYDZIERŻAWIĘ lub kupię kwiaciarnię. Tel. 51-71-60 po 19. 736 g

Pojazdy

KUPIĘ silnik do Opla Rekorda 1700" lub „1900". Tel. 51-46-71 po 18

PRZYCZEPĘ bagażową N-400 — sprzedam. Tel. 57-42-38. 769 g

Lokale

M-3 Dąbrowa parter — zamienię na większe. Tel. 86-24-40 43779 g

OZORKÓW — spółdzielcze 4 pokoje 60 m I piętro, telefon — zamienię na 3 pokoje w Łodzi Tel. 18-16-45. 41978 g

MŁODE małżeństwo poszukuje mieszkania Oferty 12944" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

POSZUKUJĘ lokalu 35—40 m na rzemiosło na terenie Zgierza. Tel. Łódź 52-32-16 po 17. 49767 g

PILNIE poszukuję mieszkania w blokach chętnie z telefonem Tel 84-36-86

KOMFORTOWE 3—4-pokojowe mieszkanie najchętniej w centrum pożądany telefon kupię lub wynajmę na 1—2 lata. Płatne z góry. Oferty „639" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

Nauka Zawodu

MATEMATYKA 51-74-10 mgr Pluskowski. 40375 g

MATEMATYKA geometria wykreślna Sosnowski 51-42-57. 42739 g

KOREPETYCJE na AM — studentka medycyny Komorowska Sukiennicza 9 m 24 13350 g

MATEMATYKA, fizyka chemia, mgr Stasiak Rzgowska 13 m 30. 38409 g

MASZYNOPISANIE Greber tel. 36-00-50 43592 g

ZATRUDNIĘ operatora dźwigu z prawem jazdy kat. BCE 36-17-36 wieczorem 13507 g

PRACOWNIKA z dobrą znajomością powlekania tkanin zatrudnię. 56-13-35. 13304 g

ZATRUDNIĘ murarzy do budowy segmentów. Oferty „13282" Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5

MŁODA energiczna podejmie pracę chałupniczą w sektorze prywatnym Piotrkowska 82 m 28 — prawa oficyna II klatka. Tel 43-01-81 (wieczorem) 144 g

MŁODY, zdolny podejmie pracę w sektorze prywatnym lub firmie polonijnej Oferty „13012" Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5

Usługi

TELENAPRAWA — 82-38-20, Woźniak. 13281 g

34-98-65, telenaprawa, Bednarek. 13553 g

TELENAPRAWA, 86-50-94. Pater. 12050 g

TELENAPRAWA. Renowacja kineskopów. 43-18-18, Perlikowski. 41876 g

NAPRAWA telewizorów. 33-93-43, Stelter. 43945 g

TELENAPRAWA — kolor. 57-71-80, inż. Walendowski. 40547 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie. 43-48-27, Grzywacz. 13288 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie. 52-91-19, Blady. 13472 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie. 43-84-74. Dobrzyński. 43370 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie. 36-63-83, Janakiewicz. 100 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie. Tel. 78-79-66, Bohdziun. 41673 g

PARKIETY — układanie, cyklinowanie, lakierowanie. Kiełbik, 84-63-36 — wieczorem. 42585 g

GLAZURA, terakota, remonty mieszkań, krótkie terminy, gwarancja. Mistrz Piotrowski, 36-30-02, godz. 17—20. 364 g

PRANIE dywanów, wykładzin maszyną RFN, również instytucjom. Tel. 33-49-13. Sznajder. 41921 g

HAGERTY — Kamiński 97-71-40 od 18 do 21 — czyszczenie dywanów i wykładzin, również instytucjom. 9218 g

UKŁADANIE glazury. Landyczkowski, 333-602, po 16. 41725 g

GLAZURĘ, terakotę, parkiety — układam. Przeróbki hydrauliczne. Sobczyk, tel. 43-52-58. 23335 g

TAPETOWANIE — gwarancja, Tomaszewski, tel. 57-08-51, po 18. 10139 g

GŁAZURA, terakota i inne okładziny układam, tel. 51-35-86, godz. 16—20, Okoński. 13384 g

CZYSZCZENIE szamponierą obić tapicerskich, wykładzin, dywanów. Wągrowska. 34-96-03.

NAPRAWA pralek automatycznych, programatorów, zmywarek. Montaż na zamówienie programatorów specjalnych z 3-letnią gwarancją. Montaż i naprawa urządzeń automatyki przemysłowej, wtryskarki i inne. Kaczuba, Tatrzańska 85 m. 43, Tel. 52-54-52. 42792 g

NAPRAWA pralek automatycznych. Przybysz. 46-06-63 219 g

WYCISZANIE i zabezpieczanie drzwi (blacha, zamki, blokady przeciwwyważeniowe). Mizera, tel. 57-91-75, godz. 10—12, 15—17. 13501 g

DRZWI harmonijkowe — wysokiej jakości, wybór koloru, ozdobne wyciszanie drzwi, gwarancja, montaż. Wolanin, 16-37-17, po 17. 40336 g

KONCESJONOWANY zakład: wytłumianie ozdobne i zabezpieczanie drzwi (blacha, blokady, zamki typu „Skarbiec"). Tel. towarzyski 57-78-95, Hajman. 43706 g

ŻALUZJE międzyszybowe instalacja z gwarancją. 43-75-31. Zamysłowski. 12047 g

TAPETOWANIE, malowanie. Tel. 52-41-32. Żebrowski. 43496 g

BOAZERIE — montaż. Marędziak, Złota 3 m. 18. 12073 g

DOMY, warsztaty, wnętrza projektuje mgr inż. arch. Z. Klimek. 86-70-24. 10872 g

ODŚWIEŻANIE odzieży skórzanej — licowej. Kłąb, ul. Nowomiejska 8. 42145 g

ŚLUBY, chrzty oraz inne wyjazdy przyjmuje „Mercedes 300 D" biały. Tel. 84-20-58. Walczak. 121 g

FOTELE, wersalki, krzesła piorę. Tel. 36-39-88. Macklewicz. 43730 g

ZGIERZ — malowanie na tkaninach (sitodruk). Eleonora Szumacher, tel. 16-53-94, godz. 10—18.

RADIOODTWARZACZE samochodowe naprawa, przestrajanie, montaż. Blokowa 8, inż. Ładyński.

UKŁADY wydechowe. Judyma 30 (od Traktorowej), inż. Myszkowski.

PLUSKWY, prusaki skutecznie zwalczam. 18-13-78, 32-47-78, Żerkowski.

PRUSAKI, mrówki faraona, insekty — tępię zagranicznymi środkami — gwarancja — Stradowski, 57-60-54. 12099 g

GABINET ginekologiczny. Łódź Julianowska 5/7, tel. 57-22-00 środy, piątki 16—19 dr Czekan. 41429 g

Różne

ZNALEZIONO małego czarnego podpalanego pieska. 57-30-22.

MIŁYM Klientom serdeczne życzenia Noworoczne przesyła kwiaciarnia Lecha Piwowarskiego w Tomaszowie Maz. 42522 g

NOWO otwarty sklep branży meblowej poszukuje dostawców. Limanowskiego 95 zgłoszenia Zgierska 240 m 71. 12766 g

POSZUKUJĘ wspólnika (czki) z zezwoleniem na produkcję krawiecko-bieliźniarską Posiadam lokal (Górna) samochód, gotówkę i praktykę Oferty „13476" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

BIURO Matrymonialne „Ty i Ja" zaprasza: wtorki, środy czwartki 17—19. Wasilewskiej 17 m 18 (parter). 12066 g

„ZAKŁADY Odzieży i Sprzętu Sportowego „Polsport" unieważniają zagubioną pieczątkę o treści: Przychodnia Przyzakładowa przy Zakładach Odzieży i Sprzętu Sportowego „POLSPORT" Łódź ul. Częstochowska 38/52 tel. 428-18 do 19 465-94 do 98. 185 k

Pabianickie Zakłady Przemysłu Bawełnianego Im. Bojowników Rewolucji 1905 roku „Pamotex" w Pabianicach

ZATRUDNIĄ ZARAZ
TECHNOLOGA-TKACZA

na stanowisku specjalisty w dziale planowania i przygotowania produkcji.

Wymagane wyższe wykształcenie z dużym doświadczeniem w zakresie projektowania tkanin.

Zainteresowanych prosimy o zgłoszenie się do działu spraw osobowych przedsiębiorstwa w Pabianicach, ul Żymierskiego nr 2, tel. 15-50-18 w. 114 189-k

DZIŚ I JUTRO W RADIU

SOBOTA, 7 STYCZNIA

PROGRAM I

6.00 Komunikaty. 6.10 Rozmowy o gospodarce. 6.20 Melodie. 6.30 Przegląd prasy. 6.35 Melodie. 6.45 Żołnierski zwiad. 9.00 Cztery pory roku. 11.00 Wiadomości. 11.05 Koncert przed hejnałem. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.30 Muzyka folklorem malowana. 13.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.20 Śpiewa Zu-Zu. 13.30 Rozmowy o gospodarce. 14.00 Wiad. 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm". 15.55 Radio kierowców. 16.00 Wiadomości. 16.05 Rozmowy o gospodarce. 16.15 PKO. 16.20 Koncert dnia. 17.00 Rozmowy o gospodarce. 17.40 Muzyka z filmoteki. 18.00 „Matysiakowie". 18.30 Koncert dnia. 19.00 Dziennik. 19.20 Minirecital. 19.30 „Supełek" — aud. 20.00 Wiad. 20.05 W kilku taktach, w kilku słowach. 20.08 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 20.10 Przy muzyce o sporcie. 21.00 Komunikaty. 21.05 Radiowy tygodnik kulturalny. 21.25 Pół tuzina atrakcji muzycznych. 22.00 Ogłoszenie wyników plebiscytu „Przeglądu Sportowego". 22.15 Z kraju i ze świata. 22.35 Na rockową nutę. 22.57 Komunikaty. 23.00 Wiad. 23.25 Chwila muzyki. 23.30 Koncert życzeń. 23.55 Chwila muzyki.

PROGRAM II

6.06 Wiad. 6.05 Naszym zdaniem. 8.10 Przeboje stare jak świat. 8.30 Poranna serenada. 9.00 „Schodami w górę, schodami w dół" — odc. pow. 9.20 Muzyka. 9.50 „Irytacje" — odc. 10.00 Godzina melomana. 11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Kabareton „Dwójki". 11.30 Tydzień w stereo. 12.00 Sztafeta orkiestr radiowych. 12.25 W stronę jazzu. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (Ł.). 13.10 Rozmowy o gospodarce — aud. J. Wojcieszczyka (Ł.). 13.20 Z malowanej skrzyni. 13.30 Album operowy. 14.00 „Irytacje" — odc. 14.10 „Co jest grane" — pytania, tel. 44-72-71. 15.00 „Co jest grane?" — odpowiedzi. 15.30 „Co jest grane?" — nagrody. 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy. 17.00 Wiad. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (Ł.). 17.10 Aktualności dnia (Ł.). 17.20 Rozmowy o gospodarce — audycja W. Rodackiego (Ł.). 17.30 Gospodarz wieczoru zaprasza — aud. (Ł.). 18.30 Muzyczna galeria „Dwójki". 19.20 Humoreski Pierre Mac Oron — stereo. 19.30 Wieczór w filharmonii. 20.50 Wiad. 20.55 Wieczorne refleksje. 21.00 Klasycy jazzu. 21.36 „Literatura i muzyka".

PROGRAM III

6.26 Poranna muzyka. 10.00 Codziennie powieść: „Komu bije dzwon" — odc. 7. 10.30 Złote lata swingu. 11.00 Przegląd tygodników. 11.15 Wokół muzyki latynoskiej. 11.50 Irwin Shaw: „Szus" — odc. 35. 12.00 Serwis „Trójki". 12.05 W tonacji „Trójki". 13.00 Peter Lengyel — „Druga planeta słońca Ogg" — odc. 28. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Mistrzowie batuty. 15.00 Serwis „Trójki". 15.05 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville. 15.45 Podróże reporterów. 16.00 Zapraszamy do „Trójki". 19.00 „Kim pan właściwie jest?" — aud. 19.30 Trochę swingu. 19.50 Halina Auderska — „Miecz Syreny" — odc. 1. 20.00 Lista przebojów. 22.05 „24 godziny w 10 minut" i informacje sportowe. 22.15 Teatrzyk „Zielone Oko": „Nagroda" — słuch. 23.00 Zapraszamy do „Trójki".

PROGRAM IV

8.50 Aktualności. 9.00 Uchem i piórem recenzenta muzycznego. 9.30 Zgadnij, sprawdź, odpowiedz. 10.00 Arie i sceny z wielkich oper. 11.00 Słownik wyrazów ważnych. 11.30 Alfabet piosenki aktorskiej. 12.05 Wiad. 12.10 Śpiewa Sława Przybylska. 12.20 Biuro listów. 12.30 Między fantazją a nauką. 13.00 Transkrypcje i parafrazy. 14.00 O kulturę słowa. 14.20 Duet gitar klasycznych — Alber-Strobel. 14.30 „Pejzaż śnieglem otulony" — montaż poetycki. 14.45 Cienie i odcienie" — rep. 15.00 „Król Maciuś Pierwszy" — słuch. 16.00 Wiad. 16.05 Z mikrofonem po kraju. 17.00 „Góralskie posiady" — Podhale. 17.20 Encyklopedia kultury. 18.00 Warszawski tydzień muzyczny — serwis prasowy. 19.00 Portrety Polaków — prof. Jerzy Sawicki — prawnik. 19.30 Wiadomości. 19.35 Muzyka. 19.40 Język francuski. 19.55 Nasze obyczaje. 20.15 Z muzyki i myśli" — zabawa. 22.10 Sławne orkiestry. 2.00 „Czwórki". 23.10 Rozmowy intymne. 23.30 Muzyka. 23.50 Wiad. 23.55 Felieton na dobranoc.

NIEDZIELA, 8 STYCZNIA

PROGRAM I

6.00 Komunikaty. 6.30 Moskwa z melodią i piosenką. 9.00 Radiowy Magazyn Wojskowy. 10.00 Gra Orkiestra Polskiego Radia i Telewizji w Warszawie. 10.30 Festiwal baśni OIRT. 11.00 Koncert przed hejnałem. 12.05 W samo południe. 12.45 Muzyka folklorem malowana. 13.00 Przegląd tygodników. 13.15 Klasycy operetki. 14.00 Magazyn Problemów Międzynarodowych. 14.25 W kilku taktach, w kilku słowach. 14.25 „W Jezioranach" — odc. 15.00 Koncert życzeń. 16.00 Teatr Polskiego Radia. 17.00 Niedzielne wydanie Magazynu Muzycznego „Rytm". 18.00 Dialogi historyczne. 18.15 Świat muzyki. 19.00 Dziennik. 19.10 Merkuriusz rządowy. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 „W lesie, na polanie..." — montaż poetycki. 19.50 Śladem naszych interwencji. 20.00 Wiad. 20.05 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 20.10 Przy muzyce o sporcie. 21.00 Komunikaty. 21.05 Słynni wirtuozi. 21.35 Giełda płyt. 22.00 „Cyrk Orlando" — słuch. 23.00 Wiad. 23.25 Chwila muzyki. 23.30 Koncert życzeń. 23.55 Chwila muzyki.

PROGRAM II

8.05 Koncert. 9.30 Romanse i nie tylko. 10.15 Niedzielny Program Literacki (Ł.). 11.20 Aud. literacka. 12.00 Muzyka. 12.05 Wiad. 12.05 Niedzielny koncert. 13.45 Piosenki z dobrą dykcją. 14.00 „Piwnica pod Baranami" — opr. 15.00 Wybrana dyskografia. 15.30 Piosenki na telefon. 17.00 Wiad. 17.05 Biblioteka muzyczna. 18.00 Muzyka. 21.00 Wiadomości. 21.05 Wiad. sport. (Ł.). 21.30 Lista przebojów. 22.15 Wieczór płytowy. 0.15 Arcydzieła kameralistyki.

PROGRAM III

6.00 Sprawy i sprawki. 6.10 Komu piosenkę... 6.45 Kąty widzenia. 9.00 Wariacje na temat... 9.30 Poranek filmowy. 10.00 Tylko 50 minut. 10.50 Bliskie spotkania. 11.00 Pod dachami Paryża. 11.30 „Balet w Radiu" — słuch. 12.00 Recital Ruggiera Ricci. 12.50 Bliskie spotkania. 13.00 Serwis Trójki. 13.05 Niech gra muzyka. 14.00 Prywatnie u Bohdana Czeszki — aud. 14.15 „Złoty podział" — nowa płyta. 15.00 Przegląd wydarzeń tygodnia. 15.30 Odkurzone przeboje. 15.50 Bliskie spotkania. 16.00 Dzieła, interpretacje, nagrania. 17.00 „Niepokoje w domu spokojnej starości" — rep. 17.30 Z mojej płytoteki. 18.00 „Coś za coś" — słuch. 19.00 Serwis Trójki. 19.05 Baw się razem z nami. 21.00 „Sen motyla" — aud. 21.20 Muzyczne portrety. 22.00 Rozmyślania przed północą. 22.10 Muzyka kosmosu. 22.50 Rozmyślania przed północą. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.55 „Godzina myśli" liryki.

PROGRAM IV

8.00 Klejnoty muzyki. 8.20 Anegdoty i fakty. 8.50 Utwory Jan Sebastiana Bacha. 9.00 Transmisja mszy rzymskokatolickiej z kościoła św. Krzyża w Warszawie. 10.00 Recital organowy J. Serafina. 10.20 Krajobrazy historyczne — „Rża". 10.50 Pejzaż nutami malowany. 11.00 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiad. 12.10 Zagadki muzyczne. 12.30 Wyprawy „czwórki". 14.30 Historia tańca. 15.00 Teatr Klasyki „W pustyni i w puszczy" cz. II. 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka z tematem antycznym. 17.00 Zgadnij z nami. 17.50 Duety Heinricha Schuetza. 18.00 Nabożeństwo z kościoła adwentystów. 18.40 Chorały i chorałowe preludia organowe. 19.00 Alfa i Omega. 19.30 Wiad. 19.35 Wieczór muzyki. 22.10 Recitale mistrzów. 23.00 „Polska XIX wieku" — frag. 23.10 Wieczór muzyki. 23.50 Wiad. 23.55 Felieton na dobranoc.

Z największym bólem zawiadamiamy, że dnia 5 stycznia 1984 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł, mój ukochany Mąż

Ś. † P.

JÓZEF MATUSZAK-MATUSZEWSKI

CHOREOGRAF,
długoletni pracownik Teatru Muzycznego oraz teatrów dramatycznych w Łodzi.

Pogrzeb odbędzie się 9 stycznia br. (poniedziałek) o godz. 12.30 na cmentarzu na Mani, o czym zawiadamia

ŻONA z RODZINĄ

Dnia 4 stycznia 1984 roku, po długich i ciężkich cierpieniach zmarła, moja ukochana Siostra

Ś. † P.

DR N. MED.

ZOFIA PALIŃSKA-WEESE

szlachetny Człowiek i lekarz społecznik.

BRAT

PODZIĘKOWANIE

Tym wszystkim, którzy w ciężkich chwilach nieśli bezinteresowną pomoc, okazali wiele serca i wzięli udział w pogrzebie

Ś. † P.

IROMINA PILARSKIEGO

byłego pracownika Zakładu Anatomii Prawidłowej AM w Łodzi i pracownika Szpitala im. M. Kopernika w Łodzi, a w szczególności Oddziałowi II Kliniki Chorób Wewnętrznych Szpitala im. M. Kopernika i Współpracownikom, dziękują:

ŻONA, CÓRKA, SYN z SYNOWĄ i WNUCZKIEM

Koleżance

BOŻENIE TAMBOREK

serdeczne wyrazy współczucia z powodu zgonu

OJCA

składają

WSPÓŁPRACOWNICY z POLIKLINIKI BUDOWLANYCH ul. GDAŃSKA 117a.

Wyrazy serdecznego współczucia Koleżance

JANINIE KRZEŚKIEWICZ

z powodu śmierci

OJCA

składają:

KOLEŻANKI i KOLEDZY z WOJEWÓDZKIEGO URZĘDU STATYSTYCZNEGO w ŁODZI

Wyrazy głębokiego współczucia Koleżance

MGR

KRYSTYNIE GRZYMAŁA-SIEDLECKIEJ

z powodu śmierci

OJCA

składają

KOLEŻANKI i KOLEDZY z EKORNO

MGR INŻ.

ALEKSANDROWI CISŁO

z powodu śmierci

OJCA

wyrazy głębokiego współczucia składają

KOLEŻANKI i KOLEDZY z INSTYTUTU MASZYN URZĄDZEŃ WŁÓKIENNICZYCH POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ

Dnia 5 stycznia 1984 roku, po ciężkiej chorobie, w wieku lat 85 zmarła

Ś. † P.

JANINA WAGNER

z domu ANDRZEJAK.

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 stycznia br. o godz. 13 z kaplicy cmentarza przy ul. Kurczaki, o czym zawiadamiają

OPIEKUNOWIE

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 stycznia 1984 roku w wieku lat 54 zmarł, po ciężkiej chorobie, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Dziadziuś

Ś. † P.

KAZIMIERZ OSKULSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 stycznia br. o godz. 14 na cmentarzu przy ul. Szczecińskiej.

ŻONA, BRAT, DZIECI i WNUCZKI

W dniu 5 stycznia 1984 r. zmarł nasz ukochany Ojciec, Teść i Dziadek

Ś. † P.

ANTONI KACZMARKIEWICZ

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się dnia 9 stycznia br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza katolickiego na Dołach, o czym powiadamiają pogrążeni w żałobie:

CÓRKA, SYNOWIE i POZOSTAŁA RODZINA

Zawiadamiam Znajomych oraz Przyjaciół

Ś. † P.

FELIKSA KASZUBY

że w drugą rocznicę śmierci odbędzie się msza św. żałobna w kaplicy cmentarza Kurczaki, dnia 9 stycznia br. o godz. 6.

ŻONA

Dnia 4 stycznia 1984 roku zmarła, po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku lat 61

DR N. MED.

Ś. † P.

ZOFIA PALIŃSKA-WEESE

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 stycznia br. na cmentarzu rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy o godzinie 14.30. W dniu 19 stycznia br. o godz. 8 odbędzie się msza żałobna za duszę Zmarłej w kościele św. Józefa przy ul. Ogrodowej 22.

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem i bólem zawiadamiamy, że w dniu 4 stycznia 1984 roku odeszła od nas

DR MED.

ZOFIA PALIŃSKA-WEESE

zasłużony patomorfolog, wychowawca młodzieży i kadr lekarskich, lekarz oddany bez reszty chorym, przyjaciel wszystkich ludzi i wspaniały Człowiek.

CZŁONKOWIE ŁÓDZKIEGO ODDZIAŁU POLSKIEGO TOWARZYSTWA PATOLOGÓW

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	999
Straż Pożarna	998
Pogotowie MO	997
Informacja telefoniczna	913
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja PKS:	
Dw. Centralny	32-65-96
Dw. Północny	55-46-96
Pogotowie energetyczne:	
Łódź-Północ	33-34-31
Łódź-Południe	33-34-28
Pogotowie z dociągowe	78-35-46
Pogotowie gazowe	33-95-55
Pogotowie ciepłownicze	32-53-11
Pogotowie dźwigowe	78-35-29, 78-60-85
TELEFON ZAUFANIA	33-37-37

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-50-66 (czynny w godz. 13—18)

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową — 57-40-33 (w godz. 12—22)

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Łucja z Lammermoor"
8.1. j.w.

NOWY — godz. 19.15 „Tango"
8.1. godz. 11, 14 „Zatopione królestwo", 19.15 „Tango"

MAŁA SALA — godz. 19.30 „Seans"
8.1. j.w.

JARACZA — godz. 19 „Opera za trzy grosze"
8.1. j.w.

MAŁA SCENA — nieczynny
8.1. godz. 16.30 „Ołtarz wzniesiony sobie"
7.15 — godz. 19.15 „Madame Sans Gene"
8.1. godz. 11, 15 „Król Maciuś Pierwszy"; 19.15 „Madame Sans Gene"

POWSZECHNY — godz. 19.15 „Betlejem polskie"
8.1. godz. 11, 15 „Uki Puki", 19.15 „Betlejem polskie"

MUZYCZNY — godz. 17 „Królowa Śniegu"
8.1. godz. 11, 14, 17 „Królowa Śniegu"

ARLEKIN — godz. 17.30 „Kot w butach"
8.1. godz. 10, 12.30 j.w. (zamkn.)

PINOKIO — godz. 17.30 „Przygody rozbójnika Rumcajsa"
8.1. godz. 12 j.w. (zamkn.)

FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 18 — Koncert oratoryjny Orkiestra Symfoniczna i Chór FŁ. Dyrygent: Stefan Stuligrosz. Soliści: Delfina Ambroziak — sopran; Urszula Mitręga — mezzosopran; Henryk Grychnik — tenor; Piotr Liszkowski — bas. Program: J. S. Bach — Oratorium na Boże Narodzenie.
8.1. nieczynna

IMPREZY

KLUB 77 godz. 18 Dyskoteka
8.1. godz. 18 wieczór karnawałowy z zespołem „She and They"

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 9—15
8.1. nieczynne

ARCHEOLOGICZNE i ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 9—15
8.1. godz. 10—15

HISTORII MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) godz. 11—15
8.1. godz. 10—14

WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10—16
8.1. godz. 10—15

SZTUKI (Więckowskiego 36) — godz. 9—17
8.1. godz. 10—16

MIASTA ZGIERZA (Zgierz, Dąbrowskiego 21) godz. 10—13
8.1. godz. 10—14

MIASTA PABIANIC (Pabianice, pl. Obr. Stalingradu 21) godz. 10—14
8.1. godz. 10—13

* * *

ZOO czynne od godz. 9—15.30 (kasa do 14.30)

PALMIARNIA czynna od godz. 10—15

KINA

BAŁTYK — „Blues Brothers" — USA od lat 15 godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30
8.01. — j.w.

IWANOWO — „Blues Brothers" USA od lat 15 godz. 14.30, 17, 19.30
8.01. Bajki — Pompalini i mrówkojad — godz. 13; dalej jak wyżej

POLONIA — „Kruk" pol. od lat 12. godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
8.01. j.w.

PRZEDWIOŚNIE — „Ostrze na ostrze" pol. od lat 12 godz. 10, 12.15, 15, 17.15; „Butch Cassidy i Sundance Kid" USA od lat 15 godz. 19.30
8.01. — seanse zamknięte — godz. 10, 12, 14, 16; „Butch Cassidy i Sundance Kid" godz. 19.30

WŁÓKNIARZ — „Wejście smoka" Hongkong-USA od lat 18 oraz zestaw „Wilk i zając" godz. 10, 12.30, 17, 19.30; „Ostatnia gonitwa" jug. b.o. oraz zestaw „Wilk i zając" godz. 16
8.01. j.w.

WOLNOŚĆ — „Kaskader z przypadku" USA od lat 18, godz. 17, 20
8.01. j.w.

ZACHĘTA — „Głowy pełne gwiazd" pol. od lat 18 godz. 10, 17.15, 19.30; „Przygody Huckа Finna" radz. b.o. godz. 12.15, 15
8.01. j.w.

WISŁA — „Cecylia" kubański od lat 18 godz. 9.30, 12.45, 16, 19.15
8.01. j.w.

DKM — Iluzjon — Największe morskie przygody godz. 17, 19.15
8.01. j.w.

OKA — „Piraci na Pacyfiku" — fr. godz. 13; „Nosferatu wampir" RFN od lat 18 godz. 15, 17, 19
8.01. j.w.

STUDIO — Bajki — „Pokusa" — godz. 16.15; Tylko dla kin studyjnych — „Wojna światów" — pol. od lat 18 godz. 17.15, 19.15
8.01. j.w.

STYLOWY — Filmy Wojciecha Marczewskiego — „Zmory" pol. od lat 18 godz. 15.30; z Filmoteki Roberta Bressona — „Cztery noce marzeń" fr. od lat 15 godz. 17.30, 19.30
8.01. j.w.

GDYNIA — Kino non stop — od godz. 10—12 Bajki — „Pyza i licho"; Kino non stop od godz. 12—22 „Walka o ogień" — kand.-fr. od lat 18 oraz filmy krótkometrażowe
8.01. j.w.

MŁODA GWARDIA — „Odmienne stany świadomości" USA od lat 15 godz. 10, 14.30, 17, 19.30; „Jenny i Toby wśród dzikich zwierząt" godz. 12.30;
8.01. Bajki „Piekielne przygody" godz. 10, 11; „Jenny i Toby wśród dzikich zwierząt" godz. 12.30; „Odmienne stany świadomości" USA od lat 15 godz. 14.30, 17, 19.30

MUZA — Bajki „Przygody skrzatów" godz. 15.15; „Wielka podróż Bolka i Lolka" pol. b.o. godz. 16.15; „Coma" USA od lat 18 godz. 18.15
8.01. „Wielka podróż Bolka i Lolka" godz. 16.15; „Coma" godz. 18.15

1 MAJA — Bajki — „Słoń i strusiątko" godz. 15.15 (1 bajka z Bolkiem i Lolkiem); „Krabat uczeń czarnoksiężnika" czes. b.o. oraz filmy krótkometrażowe — godz. 16.15; „Odwet" pol. od lat 18 oraz filmy krótkometrażowe godz. 18.15
8.01. Impreza choinkowa dla ŁZPB „Obrońców Pokoju" godz. 9, 12, 15 — seanse zamknięte; „Odwet" godz. 18 oraz filmy krótkometrażowe

POKÓJ — „Chłopcy z Placu Broni" węg. b.o. godz. 16.15; „Manhattan" USA od lat 18 godz. 18.15
8.01. Bajki — „Reksio kompozytor" godz. 11; „Chłopcy z Placu Broni" godz. 16.15; „Manhattan" godz. 18.15

ROMA — „Ucieczka z Nowego Jorku" USA od lat 18 godz. 10, 15, 17.15, 19.30; „Tajemnica zamku w Karpatach" czes. od lat 15 godz. 12.15
8.01. Bajki — „Gdy zapłonie choinka" — godz. 10, 11; „Tajemnica zamku w Karpatach" godz. 12.15; „Ucieczka z Nowego Jorku" godz. 15, 17.15, 19.30

STOKI — „Wielka podróż Bolka i Lolka" pol. b.o. godz. 16.15; „Walka o ogień" kanad.-fr. od lat 18 godz. 18.15
8.01. Bajki — „Psia podróż", (1 bajka z Bolkiem i Lolkiem) godz. 15.15; dalej jak wyżej

ŚWIT — „Legenda o najwaleczniejszym" radz. od lat 12 godz. 15; „I... jak Ikar" fr. od lat 15 godz. 17, 19.30
8.01. Bajki „Samolub" — godz. 13, 14 dalej jak wyżej

TATRY — „Dzieci wśród piratów" jap. bo. godz. 16; Pożegnanie z tytułem „Lęk wysokości" USA od lat 15 godz. 17.30, 19.30
8.01. Bajki — „W Górach Skalistych" godz. 15; dalej jak wyżej

ENERGETYK — seanse zamknięte
8.01. seans zamknięty godz. 15.30; „Tajemnica szyfru Marabuta" pol. b.o. godz. 16.30; „Konwój" USA od lat 15 godz. 18

HALKA — „Odmienne stany świadomości" USA od lat 18 godz. 15, 17, 19
8.01. Bajki — „Reksio taternik" (taśma 16 mm) godz. 12, 13, 14; seans zamknięty godz. 15; „Odmienne stany świadomości" — USA od lat 15 godz. 17

POLESIE — nieczynne
8.01. j.w.

REKORD — Bajki — „Zatopiona fregata" — godz. 10, 11; „Jak Iwanuszka szukał cudu" radz. b.o. godz. 12.15; „Cena strachu" USA od lat 18 godz. 14.30, 16.45, 19
8.01. j.w.

SOJUSZ — „Old Surehand" RFN-jug. b.o. godz. 16; „Policjantka" fr. od lat 18 godz. 18
8.01. Bajki — „Reksio śpiewak" godz. 15; dalej jak wyżej

APTEKI

Mickiewicza 30, Niciarniana 15, Piotrkowska 67, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146, Olimpijska 7 a.

* * *

Fabianice — Armii Czerwonej 7, Konstantynów — Sadowa 10; Głowno — Łowicka 33; Aleksandrów — Kościuszki 4; Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 16.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia ogólna: Bałuty — Szpital im. W. Biegańskiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 1, 2, 5, 6 i 10; Szpital im. Barlickiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 7, 8, 9; Szpital im. Skłodowskiej-Curie — codziennie dla przychodni rejonowej nr 11 miasta i gminy Aleksandrów. Dla przychodni rejonowych nr 3 i 4; Szpital im. Jonschera w dniach 1, 4, 6, 10, 14, 16, 18, 22, 26, 30; Szpital im. Kopernika w dniach 2, 8, 12, 20, 24, 28; Szpital im. Brudzińskiego w dniach 3, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19 21, 23, 25, 27, 29, 31. Górna — Szpital im. Brudzińskiego (Kos. Gdyńskich 61); Polesie — Szpital im. Biernackiego dla m. Konstantynowa, Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62); Śródmieście — Szpital im. Barlickiego — dla przych. rej. nr 43, 7, 8, 9; Szpital im. Sonenberga dla przych. rej. nr 41, 42, 44, 45; Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30).

Chirurgia urazowa — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)

Chirurgia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego dla m. Łodzi; Szpital im. Skłodowskiej-Curie — dla województwa łódzkiego (Zgierz, Parzęczewska 35)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

8. I. 1984 r.

Chirurgia ogólna: Bałuty — Szpital im. W. Biegańskiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 5, 6 i 10; Szpital im. N. Barlickiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr nr 7, 8 i 9; Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie — codziennie dla przychodni rejonowej nr 11 miasta i gminy Aleksandrów; dla przychodni rejonowych nr nr 3 i 4: Szpital im. K. Jonschera w dniach — 1, 4, 6, 10, 14, 16, 18, 22, 26, 30; Szpital im. M. Kopernika w dniach — 2, 8, 12, 20, 24, 28; Szpital im. J. Brudzińskiego w dniach — 3, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29 i 31; Górna — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla gminy Rzgów; Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62); Polesie — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla m. Konstantynowa; Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195); Śródmieście — Szpital im. Barlickiego codziennie dla przychodni rejonowych nr 43, 7, 8, i 9; Szpital im. Pasteura (Wigury 19) dla przychodni rejonowych nr 41, 42, 44 i 45; Widzew — Szpital im. Pasteura (Wigury 19)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Biernackiego (Pabianice, Karolewska 68)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego — codziennie dla m. Łodzi; Szpital im. Skłodowskiej-Curie — codziennie dla pozostałych miast i gmin woj. m. łódzkiego.

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

AMBULATORIUM DORAŹNEJ POMOCY

ul. Sienkiewicza 137, tel. 36-37-00 w. 31

— Gabinet chirurgiczny czynny całą dobę

— Gabinet internistyczny czynny w godz. 18—7. w dni wolne od pracy — cała dobę ul. Armii Czerwonej 18, tel. 33-85-36 do 39 w. 79

— Gabinet chirurgii dziecięcej czynny całą dobę

— Gabinet pediatryczny czynny w godz. 16—7; w dni wolne od pracy — cała dobę ul. Kopcińskiego 22, tel. 78-64-83

— Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 19—7 w dni wolne od pracy — cała dobę

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ", Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala: 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: 36-45-85, zastępcy redaktora naczelnego: 34-06-15 i 33-07-26, sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta 33-41-10 i 33-37-47, społeczno ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38 i 33-78-97, kultura i oświata: 36-21-60, sport: 32-08-95, dz. łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 78-69-68 178-68-78. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch".

Na ekranie

TV

Sobota

1 STYCZNIA

PROGRAM I

6.00 TTR — chemia, sem. 1
6.30 TTR — fizyka, sem. 1
7.00 TTR — biologia, sem. 3
7.30 TTR — mechanizacja rolnictwa sem. 3 (Ł)
8.00 Poradnik rolniczy
8.30 Tydzień na działce
9.00 Sobótka oraz film „Czterej pancerni i pies" — „Tiergarten"
10.30 Historia dramatu polskiego — Gabriela Zapolska — „Ich czworo"
12.00 Hobby — przeszłość — przyszłość
12.30 Żołnierze gór — rep.
13.00 Ocalić od zapomnienia — tabliczka dzielenia
13.30 W świecie ciszy
14.00 Karel Gott i jego goście
14.40 Fantastyka — znana? Czy nieznana?
15.15 Wiadomości dziennika
15.25 Rozmowy o gospodarce
16.00 „Rodzina Połanieckich" (1) — „Panna Marynia" — serial TP
17.15 Trybuna sejmowa
17.45 Studio Sport
19.00 Dobranoc: „Bolek i Lolek"
19.10 Telewizyjna Lista Przebojów
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 „Tragedia Posejdona" — film fab. prod. USA
22.00 Na żywo: rozmowy o gospodarce
22.30 Wiadomości sportowe
22.40 Nowa płyta zespołu „Novi Singers"
23.05 Kino nocne: „Charlie boy"

PROGRAM II

9.05 Premiera w „Dwójce" — „Tragedia Posejdona"
11.00 NURT (Ł)
12.00 Sobota w „Dwójce" — Czym żyje kraj?
12.10 Serial jako powieść XX wieku
13.00 Wideoteka
13.30 Historia wynalazków (1) — „Potrzeba matką wynalazków" — serial prod. franc.
14.25 Telekino wspomnień (1)
14.50 „Otwarta księga" (1) — radz. serial obyczajowy
15.55 Świat w wideokasecie
16.40 Kino-show — program rozrywkowy
17.20 Oblicza pop-kultury
18.00 „Bogowie czterech stron świata — Chrześcijaństwo podzielone Zachód — Wschód (Ł)
18.30 Droga na ekran — Małżonkowie Gucwińscy przed kamerą filmową (Ł)
19.00 Świadkowie
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Wieczór teatralny — Siergiej Michałkow — „Piana"
21.25 Mody i nozy
21.55 Tydzień w kraju
22.05 Kino dorosłych — „Fortunata i Jacinta" (5) film prod. hiszpańskiej

Niedziela

2 STYCZNIA

PROGRAM I

6.00 TTR — biologia, sem. 3
6.30 TTR — mechanizacja rolnictwa sem. 3 (Ł)
7.00 TTR — wiedza naszą szansą
7.45 Nowoczesność w domu i zagrodzie
8.15 Tydzień
9.00 Teleranek — oraz film produkcji szwedz. „Pippi Langstrumpf" (3)
10.20 Antena
10.45 Estrada folkloru — Kazimierz 83
11.00 Przygoda z archeologią (1) — „Cud grecki" — film produkcji włoskiej
11.50 Siedem anten
12.50 Czar operetki
13.50 Kraj za miastem
14.15 Dla młodych widzów: — „Podróże do teatru" (5)
15.10 Wiadomości dziennika
15.20 Losowanie Dużego Lotka
15.35 Studio Sport
16.20 Człowiek i przyroda (1) — „Gra w polowanie" film prod. tv hiszp.
16.50 Wielcy znani i nieznani — Stanisław Staszic — film dok.
17.40 Teatr Telewizji — Carlo Goldoni — „Awantury w Chiogg!"
18.45 „Minęło sto lat" — rep.
19.00 Wieczorynka — „Pszczółka Maja"
19.30 Dziennik
20.00 Szopka noworoczna
20.55 „Waszyngton za zamkniętymi drzwiami" (1) — film fab. produkcji USA
22.35 Publicystyka międzynarodowa
23.05 Niedziela sportowa

PROGRAM II

7.45 Czas reformy — „Nie tylko budowlani są winni"
8.45 Premiera w „Dwójce" — „Waszyngton za zamkniętymi drzwiami" (1) film produkcji USA
10.30 Żołnierska lira — pr. wojs.
11.00 Niedziela w „Dwójce" — Czym żyje kraj?
11.10 Godzina dla zdrowia
12.15 Koncert południowy: — mistrzowie interpretacji — Igor Ojstrach
12.50 Kalejdoskop filmowy — „Kino-Oko"
13.45 Instytut Teatralny w Leningradzie
14.45 Historia muzyki rozrywkowej (12) — Pieśni wojny i protestu
15.30 Napoleon teatru — Stefan Jaracz
16.05 „Paganini" (1) — film biograficzny prod. ZSRR
17.15 Jutro poniedziałek
17.45 Specjalności
18.00 „Hasior" — film dok.
18.30 Sylwestrowi goście raz jeszcze
19.00 Narciarski Puchar Świata
19.30 Dziennik telewizyjny (dla niesłyszących)
20.00 Z cyklu — Dziewczęta z „Kuriera" — Jak minął rok?
20.40 „Godzina teatru" — film dokumentalny
21.50 Debel mieszany
22.15 „Pamiętnik szalonej gospodyni"
22.45 Wielkie filmy małego ekranu — „Strachy" (1) — „Szalejący teatrzyk" film prod. pol.

Poniedziałek

9 STYCZNIA

PROGRAM I

13.30 TTR — matematyka, sem. 3
14.00 TTR — język polski, semestr 1
15.25 NURT
16.00 Portrety ludzi wsi
16.30 Wiadomości DT
16.40 Zwierzyniec oraz film „Karino" (3) — „Niebezpieczeństwo"
17.30 Na krawędzi słowa
18.00 Program public.
18.30 Klinika zdrowego człowieka
19.00 Dobranoc: „Muszka Złotobrzuszka"
19.10 Echa stadionów
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Publicystyka
20.15 Teatr Telewizji — Eugene O'Neille — „Żałoba przystoi Elektrze" (1) — „Powrót do domu"
22.05 Dziennik telewizyjny — komentarze
22.30 Kontakty
23.00 Roztańczone przeboje
23.10 Dziennik telewizyjny — 24 godziny

PROGRAM II

17.00 Wiadomości — telefon „Dwójki"
17.10 Muzyka młodych — gra zespół „Klincz"
17.30 Gdzie diabeł... — „Wyspa szczęścia"
18.00 Program filmowy
18.30 Wiadomości (Ł)
19.00 Przeboje „Dwójki"
19.10 Podróż w nieznane
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Zadzwonił telefon
20.15 Jarmark — pr. rozr.
21.15 Wydarzenia — telefon „Dwójki"
21.30 Spektrum
22.00 Wielka przygoda Kacpra Schmecka" (1) — „Przyjaciel" — film ser. prod. NRD

Wtorek

10 STYCZNIA

PROGRAM I

6.00 TTR — matematyka, sem. 1
6.30 TTR — język polski, semestr 1
9.00 Język polski, kl. 6—7
9.30 Film dla 2 zmiany — „Koronny świadek" — radz. film obyczajowy
11.00 Plastyka, kl. 2
12.00 Przedszkole domowe
12.50 Plastyka, kl 3
13.30 TTR — język polski, semestr 3
14.00 TTR — matematyka, sem. 3
16.00 U naszych przyjaciół
16.30 Dziennik
16.40 Dla młodych widzów: Adres Polska
17.05 Dla dzieci — „Michałki"
17.30 Pod jednym dachem (2) — „Karp"
18.15 „Ludowa straż nad Wartą" film dok.
18.30 Mieszkanie za każdą cenę
19.00 Dobranoc — „Ślimak Maciuś"
19.10 Program public.
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Publicystyka
20.15 „Koronny świadek" — radz. film fab.
21.25 Sąd nad rzeczywistością — widowisko publicystyczne
22.05 Dziennik telewizyjny — komentarze
22.25 Festiwal Jazz Jamboree
23.00 Dziennik telewizyjny — 24 godziny

PROGRAM II

17.00 Wiadomości — telefon „Dwójki"
17.10 Poza Ziemią — Klub Fantastyki
17.30 Powroty
18.00 Galerie świata — Galeria Drezdeńska
18.30 Wiadomości (Ł)
19.00 Przeboje „Dwójki"
19.10 Kibic doskonały
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Express reporterów
20.15 Salon muzyczny
21.15 Wydarzenia — telefon „Dwójki"
21.30 „Powołanie teatralne Wilhelma Meistra" (1) — film hist.-obyczajowy prod. NRD

Środa

11 STYCZNIA

PROGRAM I

6.00 TTR — język polski, sem. 3
6.30 TTR — matematyka, sem. 3
8.10 Chemia, kl. 8
9.30 Film dla 2 zmiany — „Romanca na trąbkę"
11.00 Muzyka, kl. 1
11.55 Historia, kl. 5
12.30 Czas reformy — Samorząd w działaniu
13.30 TTR — chemia, sem. 1
14.00 TTR — biologia, sem. 1
15.25 NURT
16.00 Człowiek dla człowieka — magazyn PCK
16.15 Losowanie Express-Lotka i Małego Lotka
16.30 Wiadomości dziennika telewizyjnego
16.40 Krąg — magazyn harcerzy
17.05 Dla przedszkolaków: „Tik-Tak"
17.30 „Dwa żebra Adama" — polski film fab.
18.10 Magazyn sportowy
19.00 Dobranoc — „Pataplusze"
19.10 Prosto z Polski
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Publicystyka
20.15 „Romanca na trąbkę" — czechosłowacki film fab.
21.40 Wojskowy program dok.
22.00 Dziennik telewizyjny — komentarze
22.25 Mistrzostwa Europy w łyżwiarstwie figurowym
23.10 Dziennik telewizyjny — 24 godziny

PROGRAM II

17.00 Wiadomości — telefon „Dwójki"
17.10 Młodzieżowy koncert życzeń
17.30 Ekonomia na co dzień — racje i dotacje
18.00 Galeria „Dwójki"
18.30 Wiadomości (Ł)
19.00 Przeboje „Dwójki"
19.10 Śpiewnik domowy — Stanisław Moniuszko
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Z dymkiem cygara — gawęda Wilhelma Szewczyka
20.15 Spotkania poetyckie — poezje T. Wierzbickiego
20.45 Dookoła świata — „Sao Gamba"
21.15 Wydarzenia — telefon Dwójki"
21.30 Sport w „Dwójce"
22.30 Zwierzęta świata — „Królestwo goryli"

Czwartek

12 STYCZNIA

PROGRAM I

6.00 TTR — chemia, sem. 1
6.30 TTR — biologia, sem. 1
8.10 Zoologia, kl. 7
9.00 Język polski, kl. 1 lic.
9.30 Film dla 2 zmiany — „Tylko dla bogatych" film z serii „Bergerac"
12.50 Muzyka, kl. 1
13.30 TTR — mechanizacja rolnictwa, sem. 3 (Ł)
14.00 TTR — hodowla zwierząt, sem. 3
15.45 Rzemieślnicy
16.00 Mieszkać
16.30 Wiadomości dziennika telewizyjnego
16.40 Dla młodych widzów: „O mnie, o tobie, o nas"
17.30 Patrol
17.55 Telewizyjny Informator Wydawniczy
18.05 Interstudio
18.30 Sonda
19.00 Dobranoc — „Miś Uszatek"
19.10 Świat z bliska — w poszukiwaniu wody
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Publicystyka
20.15 „Tylko dla bogatych" — film kryminalny z serii „Bergerac"
21.10 Mistrzostwa Europy w łyżwiarstwie figurowym
22.00 Dziennik telewizyjny — komentarze
22.25 Pegaz
23.05 ME w łyżwiarstwie fig.
23.30 Dziennik telewizyjny — 24 godziny

PROGRAM II

17.00 Wiadomości — telefon „Dwójki"
17.10 Spróbuj sam
17.30 Rzeczpospolita miejska
18.00 Krajobrazy kultury
18.30 Wiadomości (Ł)
19.00 Przeboje „Dwójki"
19.10 Kibic doskonały
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Express reporterów
20.15 Filharmonia „Dwójki" — symfonie Mozarta
21.15 Wydarzenia — telefon „Dwójki"
21.30 „X — przedstawia" — „Bunt" — japoński film hist.

dzienniczek

▲ **ZAŁATWIAJĄCY ROZNE SPRAWY** w urzędach Krakowa mają kłopoty z nabyciem właściwych znaczków opłaty skarbowej. Jak podaje miejscowa prasa, gdy potrzebny jest np. znaczek za 20 złotych, można kupić tylko taki za 30 zł, a jak trzeba za 30, to jest akurat tylko za 50 zł. Petenci kupują więc z reguły znaczki droższe, bo jak człowiek ma w perspektywie dobrnięcie do celu peregrynacji po urzędach, to koszta nie grają roli. Aliści kłopoty na tym się nie kończą, ponieważ niektórzy urzędnicy wymagają żeby znaczek był dokładnie taki jak należy i żadnych wyjaśnień nie przyjmują na gębę, tylko trzeba napisać podanie, opisać że, innych znaczków nie było, więc popełnia się taką oto nieformalność.

Nikt dotychczas nie wpadł na pomysł, że tę kwestię można by rozwiązać jakoś inaczej.

◀ *HANDEL ŻYWYM TOWAREM należy już w zasadzie do przeszłości — jednym z wyjątków jest Tajlandia. W kraju tym tysiące dzieci sprzedawane są w formie zapisu długu — na rok, dwa, kilka lat, lub nawet na całe życie. Na „targ niewolników" w Bangkoku przyprowadza się codziennie 200—500 dzieci w wieku do 15 lat. Cena dziecka — od 100 do 250 dolarów.*

▲ **MOŻNA MIEĆ FANTAZJĘ LEMA**, a czegoś takiego się nie wymyśli! W stołecznym barze „Rondo" przy Świętokrzyskiej róg Marszałkowskiej do piwa trzeba wziąć obowiązkowo zakąskę. Na niższym poziomie gastronomicznym rolę takiej zakąski spełniają zwykle zsiniałe jaja na twardo albo kawałki zeschniętego na wióry żółtego sera — tutaj do piwa dodają kostkę smalcu. Ponieważ smalec jest na kartki rozeszło się po okolicy, że jest takie miejsce, gdzie reglamentacja ma całkiem inne oblicze. Do baru ściągają teraz tłumy staruszek i dzieci wysyłanych przez rodziców. Interesy załatwia się w parze: dorosły i zdrowy zamuchuje piankę z kufla, a w tym czasie zniedołężniała staruszka supla pieniądze na smalec. I wszyscy są zadowoleni.

I bardzo dobrze, i tak trzymać!

◀ *JEDNYM Z NAJBARDZIEJ POPULARNYCH środków transportu w Arabii Saudyjskiej jest wciąż jeszcze wielbłąd. Sprawia on jednak na drogach sporo kłopotów. Liczba kolizji z udziałem tych zwierząt stale wzrasta, zwłaszcza nocą. Aby zapobiegać takim wypadkom, władze wydały rozporządzenie nakazujące wszystkim poganiaczom wielbłądów pomalowanie uprzęży farbą fosforyzującą.*

▲ **DŻENTELMENI NIE MÓWIĄ O PIENIĄDZACH**, ale felietoniści czasem tak. W „Dzienniku Polskim", w felietonie pod stałym tytułem „Trzecia strona medalu", czytamy m. in.: „...jeden z trenerów pokazywał niedawno odcinek wypłaty, na którym widniała kwota 140 tysięcy zł, oczywiście za miesiąc, a nie za rok. Być może znajdą się tacy, którzy powiedzą: niemożliwe. Nie wymieniam nazwiska, ostrzeżony że w razie czego trener i tak się wyprze że k'-dykolwiek rozmawiał na ten temat". I na zakończenie tej sekwencji: „A przecież trener nie jest najlepiej zarabiającym w piłkarskim zespole".

Przyjemnie jest dowiedzieć się, że w tych ciężkich czasach przynajmniej w branży piłkarskiej nie muszą główkować jak związać koniec z końcem.

◀ *TELLY SAVALAS, znany z wielu filmów i piosenek, oświadczył, że właśnie przeprowadził wstępne rozmowy związane z rolą w nowej serii telewizyjnych Kojaków. Savalas powiedział, że jest bardzo przywiązany do Kojaka, jednak nie chciałby aby wiązano go wyłącznie z tą postacią.*

◀ **TRZY DNI PRZED ŚLUBEM** młoda para ze Świętochłowic poprosiła w miejscowym USC o przesunięcie daty uroczystości o sześć tygodni. Oblubieńcy wyjaśnili dlaczego. Otóż owdowiały ojciec pana młodego i jego przyszła teściowa — też wdowa — stwierdzili, że mają się ku sobie i w takiej sytuacji powzięto decyzję, że starsi też staną na ślubnym kobiercu. Będzie przyjemniej jeśli obie pary wyprawią wspólne weselisko.

— Przepraszam, czy to pierwsza klasa?

Znaki Zodiaku

(Pod karetą pędzą dzieciaki)

KOZIOROŻEC. (22. 12. — 20. 1.). Wszystkie sprawy będą się układać po Twojej myśli. W tym tygodniu powinieneś wykazać swoje zdolności i umiejętności zawodowe. Dylemat — odejść czy pozostać, musisz rozstrzygnąć sam.

WODNIK. (21. 1. — 18. 2.). W najbliższych dniach wiele sukcesów towarzyskich i zawodowych. Przygotuj się starannie do podróży i jeszcze raz przemyśl jej celowość.

RYBY. (19. 2. — 20. 3.). Zastanów się nad podjętą decyzją, a być może uda Ci się uniknąć nieporozumień. Nie wyznaczaj sobie zbyt wielu celów i zadań, bo możesz im nie podołać.

BARAN. (21. 3. — 20. 4.). Trwa dobra passa, możesz więc śmiało przystąpić do uregulowania spraw zawodowych. Możesz liczyć na Raka i Strzelca.

BYK. (21. 4. — 21. 5.). Tydzień odwzajemnionych uczuć. Znakomita okazja aby pomyśleć o sprawach osobistych. Szykują się zmiany w zakładzie pracy.

BLIŹNIĘTA. (22. 5. — 21. 6.). Tydzień bez większych problemów. Sprawy domowe uda Ci się rozwiązać pod warunkiem spełnienia pewnych wymagań. W najbliższym czasie kilka absorbujących zajęć.

RAK. (22. 6. — 22. 7.). Zanosi się na poprawę sytuacji materialnej. W perspektywie dodatkowe zajęcie, które okaże się bardzo intratnym. Znaki przychylne: Lew i Baran.

LEW. (23. 7. — 22. 8.). Zdecyduj się na wyjaśnienie pewnych nabrzmiałych spraw. W pracy i domu dość dobre układy. Pomyśl o wypoczynku lub kuracyjnym wyjeździe.

PANNA. (23. 8. — 22. 9.). Nie najlepsze układy w sprawach osobistych zrekompensuje Ci pomyślna sytuacja w pracy. Nie przegap jednak szansy, która zaczyna się coraz wyraźniej rysować.

WAGA. (23. 9. — 23. 10.). Będziesz miał okazję wykazać się swoimi umiejętnościami. Tydzień będzie pod każdym względem pomyślny. Skorzystaj z propozycji wyjazdu.

SKORPION. (24. 10. — 22. 11.). Pod koniec tygodnia uda Ci się zrealizować podjęte zadanie. Ktoś bliski czeka na gest pojednania. Znaki, na które możesz liczyć: Panna i Rak.

STRZELEC. (23. 11. — 21. 12.). Nic nowego. Tydzień bez specjalnych „wzlotów i upadków". Kilka spotkań bez większego znaczenia oraz rozmów na tematy banalne.

Figur na Figur

PRZY STOLIKU BRYDŻOWYM mówi się często, że zwycięzców nie sądzą. Tak jest w istocie, ale... czasem pytają ich dlaczego zagrali tak właśnie jak zagrali, a nie inaczej. Zanim poznamy jedną z takich odpowiedzi, prześledźmy rozgrywkę z meczu Stany Zjednoczone — Wielka Brytania o Puchar Vanderbildta.

	♠ K 8 6 4 ♥ K 9 ♦ K 3 2 ♣ A W 5 3	
♠ D 5 3 ♥ 8 7 5 ♦ A D 8 6 4 ♣ 10 9		♠ 2 ♥ D 3 ♦ W 10 9 7 5 ♣ K 7 6 4 2
	♠ A W 10 9 7 ♥ A W 10 6 4 2 ♦ — ♣ D 8	

Licytacja była — jak mawiają teoretycy — typowa dla Anglosasów, tzn. niezbyt zachwycająca precyzją. Przy całkowicie biernej postawie Brytyjczyków S otworzył 1 pik, N wszedł 2 trefle S — 3 kier, N — 4 pik, S — 4 b.a., N — 5 karo, S — 6 pik.

Szanse wygrania szlemika są spore, wystarczy przecież, że spadnie (przy dziewięciu) dama atutowa, albo że wyjdzie impas treflowy, już jednak wist dziesiątką trefl ostrzegł rozgrywającego Sidneya Silidora przed zbytnim optymizmem. Ponieważ było dla niego jasne, że nie mogło to być wyjście spod króla — szybko przebił asem na stole, a z ręki wyrzucił damę. Następnie Amerykanin zagrał asa pik po nim waleta — i przepuścił go. Teraz już wszystko ułożyło się znakomicie. Szlem!

Zapytano Silidora dlaczego zagrał w taki sposób. Mógł się przecież położyć. Wyjaśnił to powołując się na psychologię. Przecież mało kto na takim poziomie gry, wziąwszy na pozycji E drugą damą pik, wyszedłby w króla trefl, mając przed sobą perspektywę oddania tej lewy i w dodatku wyrobienia waleta na stole. Gdyby S zagrał atuty z góry, W po dojściu na damę pik z całą pewnością powtórzyłby trefle.

WIELOKROTNIE TO POWTARZAMY: obok solidnej rozgrywki w brydżu ogromne znaczenie ma również psychologia.

KRÓL KIER

KRZYŻÓWKA

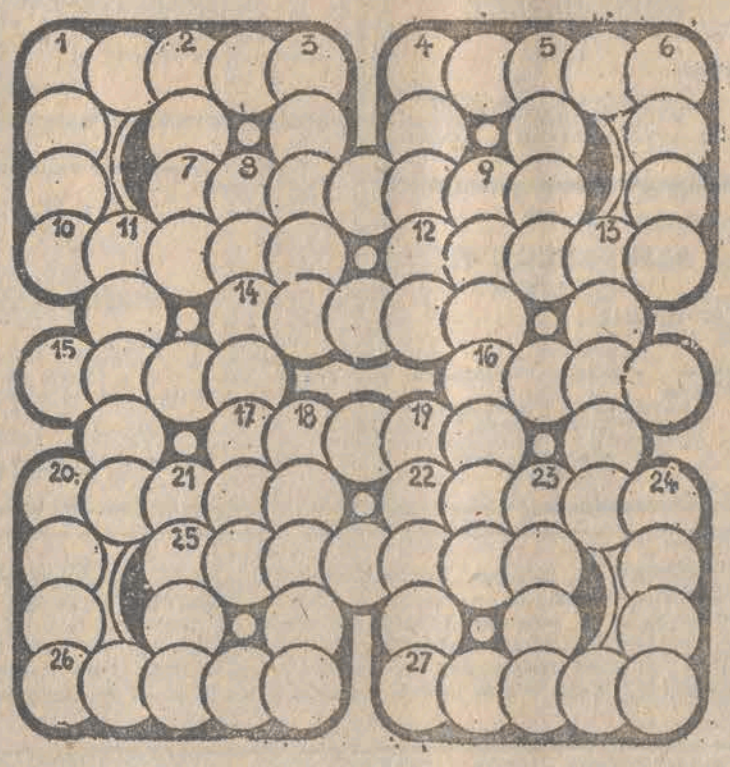

POZIOMO: 1. Zespół reprezentacyjny w danej dziedzinie sportu, 4. Tkanina wełniana z przędzy czesankowej zgrzebnej, 7. Głazy narzutowe, 10. Używany jako sprzęt pożarniczy, saperski i żeglarski 12. Sztuczny sposób wysławiania się, 14. Kiermasz, 15. Drzewo uprawiane w basenie Morza Śródziemnego o jadalnych owocach, 16. Praca rolnika w polu, 17. Gościniec, 20. Doza, 22. Motyw dekoracyjny w kształcie liści, 25. Dziewiąty miesiąc w muzułmańskim kalendarzu, 26. Wojskowy klub sportowy, 27. Płaskodenna łódź rzeczna.

PIONOWO: 1. Znak, rowek, nacięcie, 2. Kostium treningowy, 3. Konopie z manilii, 4. Uczta po obrzędzie pogrzebowym, 5. Pokwitowanie, 6. Zwierzę z rodziny dydelfów, 8. Grządka kwiatowa, 9. Odmiana marchwi o krótkim korzeniu, 11. Topola, 13. Huragan, nawałnica, 18. Rząd lamp umieszczonych wzdłuż sceny, 19. Diabeł, czart, 20. Metoda wychowania i wyszkolenia wojskowego, 21. Nieprzyjaciel, 23. Kordyliery, 24. Żywotnik.

oprac. J. KAŁUŻKA

DO ROZLOSOWANIA: 5 NAGRÓD KSIĄŻKOWYCH — TERMIN NADSYŁANIA ROZWIĄZAŃ POD ADRESEM NASZEJ REDAKCJI TYGODNIOWY.